

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miesiącu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczną: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie. „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierzoczni i miesięczni ze dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł. „Przewodnik Ilustrowany” dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł, półrocznie 5 zł, kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi rocznie 12 zł, 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miesiąca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. starostów: Emila Flechnera z Żydaczowa do Żywca, dr. Teofila Sozańskiego ze Skalata do Tarnobrzega i Karola Fettera z Tarnobrzega do Myślenic.

P. Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. starostów: Antoniego Hołodyńskiego dla Skalata, Bronisława Waydowicza dla Rohatyna i Władysława Gałęckiego dla Żydaczowa, oraz poruczył c. k. sekretarzowi Namiestnictwa Sewerynowi Wasilewskiemu kierownictwo starostwa w Trembowli, a Władysławowi Jaroszowi kierownictwo starostwa w Ropczycach.

P. Namiestnik zamianował c. k. koncepcistów Namiestnictwa: Wacława Senkowskiego, Leopolda Popiela, Michała Torskiego, kierownika zarządu gminnego w Dolinie Stanisława Dobrowolskiego, Włodzimierza Krynickiego i Eugeniusza Swobodę, prowizorycznymi c. k. komisarzami powiatowymi; oraz praktykantów koncepcyjnych c. k. Namiestnictwa: Stanisława Tebinkę, Bolesława Pilatowskiego, Adolfa Punińskiego, Zygmunta Pajęzkowskiego, Karola Podlewskiego i Macieja Biesiadeckiego prowizorycznymi c. k. koncepcystami Namiestnictwa.

P. Namiestnik przeniósł c. k. komisarzy powiatowych: Juliana Poznańskiego z Jarosławia do Lwowa, Mieczysława Aleksandrowicza z Przemysła do Lwowa, przeznaczając obu do służby przy c. k. Namiestnictwie, Juliana Napadiewicza z Brodów do Drohobycza, Andrzeja Horodyskiego z Wieliczki do Przemysła i Michała Torskiego z Łańcuta do Tarnobrzega; — dalej c. k. koncepcistów Namiestnictwa: Edwarda bar. Brunickiego, kierownika zarządu gminnego m. Rzeszowa do Jarosławia, i Macieja Biesiadeckiego z Kołomyi do Wieliczki; — w końcu praktykantów koncepcyjnych c. k. Namiestnictwa: Karola Łępkowskiego z Krakowa do Gorlic, Zygmunta Żeleskiego ze Lwowa do Krakowa, Zygmunta Karasińskiego ze Lwowa do Brodów, Antoniego Schultisa z Przemysła do Stanisławowa, Romualda Noëla z Jasła do Łańcuta, Stanisława Biedermana z Buczacza do Przemysła, dr. Ignacego Wołkowskiego ze Lwowa do Jasła, oraz przydzielił praktykanta koncepcyjnego dr. Jana Lewickiego do służby przy starostwie lwowskim.

### Obwieszczenie

c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 grudnia 1892 l. 13.876/pr., którym się ogłasza rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 17 listopada 1892 l. 22.747 o ustanowieniu nowego c. k. Sądu powiatowego w Żabiu.

C. k. Namiestnik Badeni.

### Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 17 listopada 1892 l. 22.747 o ustanowieniu sądu powiatowego w Żabiu w Galicyi.

Na podstawie §. 2 ustawy z 11 czerwca 1868 l. 59 dz. u. p. ustanawia się w okręgu c. k. sądu obwodowego w Kołomyi dla gmin i obszarów dworskich: Żabie, Krzyworównia i Jasienów górny, sąd powiatowy z siedzibą w Żabiu.

Z dniem rozpoczęcia działalności tego sądu, który będzie później postanowiony do wiadomości podany, odłączone zostaną wyżej wymienione gminy z okręgu c. k. sądu powiatowego w Kosowie.

Schönborn

### Edykt

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropriacyjną zarządzona w skutek odezwy c. k. generalnej Dyrekcji austr. kolei państw. z 6 grudnia 1892 l. 161.873 z powodu nowej warianty projektu rozszerzenia stacyi w Stryju linii kolejowej Lwów-Stryj, odbędzie się w dniu 4 stycznia 1893 na miejscu.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, będą wyłożone wraz z odnoszonymi planami stosownie do §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Pz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Stryju i w kancelaryi przełożonego obszaru dworskiego przez 14 dni do przejrzania dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w powyższych 14 dniach w c. k. Starostwie w Stryju, lub też przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 grudnia.

Na pewną uwagę zasługuje postawa, jaką zajmują decydujące koła w Konstantynopolu, wobec istniejącego w Europie ugrupowania mocarstw. Mężowie stanu nad Bosforem zwykli zapewniać z miną uroczystą, iż Turcyja może prowadzić i prowadzi też jedną tylko politykę, mianowicie najzupełniejszej neutralności, nie powodując się żadną zgola predylekcyą czy to dla tego, czy owego państwa. Pomimo jednak takich zapewnień, nie brak objawów, które wskazują, iż polityka turecka nie pozbyła się tradycyjnej chwiejności, w pewnych bowiem terminach przychyliła się to do mocarstw trójprzymierza, to do przeciwnej im grupy. I tak faktem jest, iż na początku bieżącego roku w pałacu sultańskim ujawniała się, podsykana nadzwyczaj zreżymie i gorliwie, głęboka nieufność do Austro-Węgier i Bułgarii. Dzięki jednak niezmodowanym zabiegom c. k. ambasadora przy W. Porcie, barona Calice i bułgarskiego agenta dyplomatycznego, p. Dimitrowa, powiodło się sparaliżować nieprzejawne wpływy i sprowadzić pocieszający zwrot w usposobieniu i uczuciach sfer decydujących. Przedewszystkiem powiodło się tym zabiegom — jak zapewniają ze źródła jak najlepiej poinformowanego — przekonać w tym stopniu sultana o bezpodstawności insynuacji, jakoby Monarchia austro-węgierska usadowiwszy się w Bośni i Hercegowinie „czyhała” na nowe tureckie nabytki, że dzisiaj żywią w pałacu sultańskim najzupełniejsze zaufanie do Monarchii i poczytuja ją za najszczerzą przyjaciółkę Turcyi. Do spóźnienia tego zaufania, przyczyniły się niepomierne lojalne oświadczenia P. Ministra hr. Kalnoky'ego w Delegacyach, które wywarły na sultanie wyborne wrażenie i przekonały go ostatecznie, iż nieprzyjazne pod-

21)

Z cyklu: „Nemezys życia”.

### II.

## AKTORKA.

(Ciąg dalszy).

W kilka dni później, zajęliśmy się, ja i księżna przed Wybranowiecki dwór. Oczekiwałam tam na nas Leon, którego o zamiarze księżnej uprzedziłem, lecz który mi odpisał, że się nawet nie podejmuje zawiadomić o tem Celiny. Gdyśmy dojeżdżali, obserwowałam księżną, która zdawała się ani na chwilę nie tracić przytomności umysłu. Cechowała ją zawsze wielkopańska śmiałość i pewność siebie. Gdyśmy dojeżdżali, odezwała się tylko:

— Jestem pewna, że panna Narkiewicz jest *une personne du monde et entre gens du monde* najprzykrzejsze sytuacje rozwiązują się gładko i znośnie...

W przedpokoju zastaliśmy już Leona. Przedstawiłem go księżnie.

— Przybywam umyślnie z Warszawy — rzekła doń księżna — by widzieć kuzynkę pana. Mam do niej interes, który może być tylko osobiście załatwiony. Rozumiem, iż widok mój może być jej nieprzyjemnym. Ale mam nadzieję, że panna Narkiewicz, jako osoba wysoce szlachetna, zapomni o urazach i zechce widzieć we mnie tylko... *une personne malheureuse*, która potrzebuje jej pomocy. Proszę, aby nasza rozmowa mogła się odbyć we cztery oczy...

Te słowa wypowiedziała potoczyście, tonem niemal rozkazującym i pewnym. Leon poprosił nas tymczasem do salonu i poszedł uprzedzić Celinę. Tymczasem księżna wodziła oczkami po pokoju, bystro obserwując wszystkich.

— To musi być osoba *de qualité* — ozwała się po chwili — *absolument*.

Czas mijał. Leon nie wracał; snać Celiną zdecydować się nie mogła.

— Bawi mnie prawie... tak czekać — bąknęła księżna. — *Je n'y suis pas habituée*.

Wtem wszedł Leon pomieszany i skinął na mnie, bym siedł za nim. Zerwałem się i wybiegłem.

— Celiną — rzekł mi — pragnie cię widzieć przed tem.

Stanąłem przed Celiną wydała mi się błądą, zmienioną. W pomieszczeniu nie wiedziałam co czynić, lękała się tej rozmowy, miała wstręt przyjmować osobę, która nie szczęśliwą ją uczyniła. — Zaklinałem ją na wszystko, aby nie odpychała nieprzyjaciela, który sam z propozycją zgody przybywał. Przystała wreszcie.

— Skoro mi pan tak radzisz — rzekła — czekam.

Wyszliśmy oznajmić to księżnie, która krokiem pewnym, nie zdradzając najmniejszego wzruszenia, udała się do pokoju Celinę.

Zostałem z Leonem, którego wtajemniczyłem we wszystkie szczegóły rozpoczętej akcji w Warszawie, za pośrednictwem Ralskiego. Miałem na to czasu dosyć, bo rozmowa księżnej z Celiną trwała kilka godzin.

Wreszcie nad wieczorem uchyliły się podwoje i weszła księżna z Celiną. Obie miały oczy czerwone od łez, ale księżna wy-

glądała zadowolona, a oblicze jej pokrywały rumieńce. Celiną zaś była jeszcze bledszą niż przedtem.

Usiadły, ale wnet księżna zwróciła się ku mnie.

— Trzeba nam jechać... Chciałabym dziś jeszcze opuścić Wielkie Groble... czasu do stracenia nie mamy... *absolument*.

Nie mogłem nie zmiarkować, jaki był rezultat rozmowy. Dopiero przy pożegnaniu wniosłem, że wynik był pomyślny, Celiną bowiem schyliła się, by ucałować rękę księżnej, a ta ucałowała ją w głowę kilkakrotnie i szepnęła:

— Bóg ci wynagrodzi... byłam niegodziwą a ty jesteś *une âme d'élite*.

W powrocie księżna milczała, dopiero dojeżdżając do Wielkich Grobli, ocknęła się i rzekła:

— Obiecała, że przyjedzie... *pauvre creature*... cierpi, jak ja... Gdyby nie Korybutowicz... ta moja zła gwiazda!

### XVII.

Powróciwszy do Warszawy, nie zastałem żadnej zmiany. Owszem, pierwsza moja wizyta u Edwarda utwierdziła mnie w przekonaniu, że mieliśmy przed sobą miesiąc czasu do działania, miesiąc, w którym mogliśmy być pewni spokoju.

Korjatyńskiego nie zastałem, więc mnie przyjął Fatini. Uczyła się swej roli, którą miała odegrać w Warszawie, lecz przyjął mnie uprzejmie i ze spokojem, który mnie napełnił otuchą. Stosunki moje z aktorką nie były na dobrej stopie. Oczuła ona we mnie wroga i każde jej spojrzenie mi to mówiło. Ztąd też politykowiśmy tylko, mając obopólny interes w oszczędzaniu się wzajemnem. Dnia tego jednakże, zastanowiła mnie jej większa

uprzejmość. Wydała mi się przeobrażoną na lepsze.

— Uczysz się pani swej roli... rzekłem — a musi to pani przychodzić z trudnością w czasie, gdy myśl pani musi być zajęta zupełnie odmiennej natury rzeczami.

— Czemże to? podchwyciła z filuternym uśmiechem.

— Wszakże — rzekłem — Edward mi mówił, że w tych dniach mieliście zawrzeć związek małżeński.

Tak! odrzekła Fatini, ale niestety do tego stopnia nam przeszkadzają, takie wymyślają trudności, iż musimy to odwleć do przyszłego roku... Zresztą... — dodała po chwili — rada jestem z tej zwłoki... Edward ma zamiar pogodzenia się z matką. Ja zaś... codziennie więcej się namyślałam. Mój opiekun, którego znam mało, ale do którego wiele mam zaufania, nie przestaje mi tłumaczyć, że małżeństwo jest jedną z najniebezpieczniejszych eskapad. Może ma rację... Zresztą — mówiła dalej — nie zniósłabym, aby Edward kiedykolwiek mógł mi uczynić zarzut, że go do małżeństwa nagliżam. Mogłabm przecież wyjść za niego w Paryżu i wcześniej jeszcze, legalnie i nierozzerwalnie. Nie uczyniłam tego, bo chciałam, aby to uczynił z własnej woli, po dojrzałym namyśle. Dla tego głównie, przyznam się panu otwarcie, przybyłam do Polski. Nawet teraz, gdy Edward znów miał trudności u uzyskaniu dyspensy od zapowiedzi, uspokajałam go, przedstawiając, że niewarto rozbijać się o te kilka tygodni, które ostatecznie miną. Ci, co chcą nas rozłączyć — tem lepiej się przekonują...

Stuchałem tych słów w zdumieniu. Czyżby to wpływ Ralskiego już działał? myślałem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wincenty hr. Łoś.

szepty nie były niczem innym, jak wpływem wrogiej trójprzymierza polityki.

Co się tyczy Bułgarii, to argumenta jej przeciwników opierały się zawsze na tem, że zapewnienia lojalności ze strony księstwa są na wskroś nieszczerze, albowiem „ks. Ferdynand jest księciem austriackim, a Bułgaria państwem lenniczem nie Turcyi, lecz Austro-Węgier“. Na domiar złego, sultana był jak najgorzej uprzedzony do prezesa gabinetu Stambulowa i upatrywał w nim skrytego i bardzo niebezpiecznego wroga Turcyi. Pod tym względem wizyta Stambulowa w Konstantynopolu dokonała zupełnej zmiany, albowiem padyszach w długiej rozmowie z premierem bułgarskim miał sposobność przekonania się o jego lojalnych intencjach. Niemniej sam ks. Ferdynand potrafił pozyskać sobie zaufanie sultana. Podczas ostatniej swej podróży do Wiednia i Londynu wyrażał się on w rozmowie z wysoko postawionymi osobistościami zawsze z jak najgłębszym szacunkiem o sultanie i podniósł korzyści, jakie ma Bułgaria z obecnego stosunku do Turcyi, a gdy o tem dowiedział się sultana, niezaniebował wypowiedzieć gorącego swego zadowolenia.

## Sprawy parlamentarne.

W komisji budżetowej Izby deputowanych przedłożył przedwczoraj dep. Meznik referat w sprawie rezolucji p. Kaunitza o umieszczeniu w stenograficznym protokole także mów, wypowiedzianych nie w języku niemieckim. Referent oświadczył się w zasadzie za tą rezolucją. Na to odparł prezydent Smolka, iż nie może odstąpić od dotychczasowej w tej mierze praktyki, poczem wniósł dep. Steinwender przejście do porządku dziennego nad rezolucją Kaunitza. W głosowaniu uchwalono jednak przekazać ją komisji, zajmującej się reformą regulaminu izbowego.

Komisja regulaminowa załatwiła paragraf, traktujący o ustanowieniu Rady honorowej. Uchwalono, aby Rada honorowa była mianowana przez prezydenta w porozumieniu z oboma wiceprezydentami. Obecna działalność komisji dyscyplinarnej (mającej wyrażać nagany) przechodzi na przyszłość na Radę honorową, która, jeśli któryś deputowany czuje się osobiście dotkniętym i zaapeluje do Izby, winna w przeciągu 24 godzin powziąć uchwałę, poczem ta uchwała, od której nie ma żadnej apelacji, zostaje przez prezydenta podana do wiadomości Izby, a nad tem nie będzie już dopuszczoną ani dyskusja, ani uchwała.

## KORRESPONDENCYE

Praga czeska, 14 grudnia.

(Hr. Thun. Minister dla Czech. — Taktyka młodoczeska. — Epilog procesu o spadek hr. Waldsteina).

(xx) Namiestnik hr. Franciszek Thun z żoną, z domu księżniczką Schwarzenberg, wyjechał do Tryestu, aby tam być obecnym przy jutrzejszym wyjeździe Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d' Este w podróż na około świata. W styczniu r. 1889 hr. Thun z żoną odbył pierwszą sekęję tej samej podróży, dotarł bowiem aż do Adenu, w powrocie zaś zwiedził Ziemię świętą. Hr. Thun tę podróż opisał w szeregu ciekawych listów, ogłoszonych najprzód w tygodniku, wychodzącym w Dzieczynie (Tetschen), majątek hr. Thunów) a wydanych później osobno w nielicznych egzemplarzach. Wtedy też hr. Thun powziął zamiar wyjazdu do Indyi, od czego jednak wstrzymała go nominacja na namiestnika. Tak samo jak jego szwagier ks. Karol Schwarzenberg, który Arcyksięciu Ferdynandowi d' Este towarzyszył w r. 1891 w wycieczce do Petersburga, i jak Minister hr. Schönborn, hr. Thun cieszy się wielkimi łaskami ze strony Dworu Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika i zapewne Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi, wybierającemu się w podróż, udzielił różnych wskazówek, zaczerpniętych z własnego doświadczenia.

Dzienniki staroczeskie zajmują się ciągle zapowiedzianem powołaniem ministra dla Czech do gabinetu. W ostatnich dniach wymieniali w tej mierze b. burmistrza Pragi dra Czernego, tudzież znanego profesora prawa i członka Izby panów dra Randę. Pierwszy skłania się poniekąd ku Młodoczechom i przypisywano mu zamiar połączenia Staroczechów z Młodoczechami. W kołach niemieckich wywołał on dwa razy wielkie oburzenie. Raz gdy w Radzie miejskiej Pragę nazwał „złotą, słowiańską“, powtóre, gdy wjeżdżającego do stolicy nowomianowanego arcybiskupa ks. hr. Schoenborna przywił włącznie przemową czeską. P. Czerny jest jednym z najpoważniejszych adwokatów tułtejszych i zawiaduje sprawami majątkowymi kilkunastu rodzin, tak zwanej szlachty historycznej. Prof. Randa jest stanowczym konserwatystą i zawsze bardzo otwarcie potępiał agitację młodoczeską. Słusznie jednak *Has Narođa* zauważa, że w danych okolicznościach zapewne ministrem będzie mianowany jeden z reprezentantów szlachty historycznej, której posłowie zasiadają w klubie Hohenwarta. Z trzech postów staroczeskich tylko 2: Dostał i Polak w ostatnich tygodniach głosowali zawsze z tymże klubem, natomiast trzeci dr. Zucker który przed r. 1879 zaliczał się do Młodoczechów, później zaś zasiadał w klubie staroczeskim, teraz

znowu coraz wyraźniej zbliża się do frakcyi młodoczeskiej i wspiera ją swą wymową.

W artykułach i depezach wiedeńskich *Narodni Listy* wypierają się codziennie wszelkich układów z lewicą. Jednakże poseł Eim, główny adjutant pana Juliusza Gregra, codziennie podnosi pożyteczność aliansu stronnictwa młodoczeskiego z lewicą, opartego na przyrzeczonej solidarności dwóch narodów, „stojących najwyżej na szczeblach inteligencji (?) i opłacających najwyższe podatki“. Nie jest to wprawdzie hasło nowe, ale bardzo wątpliwe, aby istotnie na podstawie tej solidarności można wytworzył sojusz p. Gregra z p. Plenerem. P. Eim zresztą uroczyście zapewnia, że z powodu choroby osobiście nie brał udziału w żadnych układach. Istotnie p. Eim już od dwóch lat leczy się w wiedeńskim sanatorium Loewego, ale skoro mu ta długa kuracja nie przeskądza wygłaszać mów w parlamencie i w Delegacji, to też nie tworzy zupełnie przekonującego dowodu, aby nie rozpoczynał rokowań, gdyby druga strona była do tego gotową! Ponieważ w ostatnich dniach znowu dzienniki wspominały o niby to dwóch stronnictwach w klubie młodoczeskim i przypisywały wielkie znaczenie tak zwanym „realistom“, warto przypomnieć, że tych jest tylko trzech: pp. Masaryk, Kaizl i Kramarz. Oczywiście ci trzej panowie nie tworzą jeszcze stronnictwa a w klubie młodoczeskim stanowczo przeważa wpływ p. Gregra.

Wyższy sąd krajowy, stosownie do przedstawień obrońców pp. Weinelta i Kleidorfera, rozporządził wydać im 400.000 zł., obłożonych aresztem na wniosek adwokata hrabiny Antoniny Waldsteinowej. Jak wiadomo, s. p. hr. Jerzy Waldstein jeszcze za życia tę kwotę złożył u adwokata dla swoich urzędników. Wyższy sąd krajowy uznał za tem, że ta suma nie należy do spadku, a więc też nie pozostaje w żadnym związku z procesem cywilnym o testament s. p. hr. Jerzego Waldsteina.

## Z Litwy.

Jednym z dotkliwszych ciosów, zadanych polskiemu żywiołowi w ostatnim czasie na Litwie, jest bezwątpienia — jak piszą do *Dziennika Poznańskiego* — przejście olbrzymich po Wittgensteinowskich obszarów w ręce rosyjskie. I tak, w gubernii wileńskiej sprzedano już lub zakontraktowano na ogół 25.560 dziesięcin, a pozostaje jeszcze do sprzedania 9900 dziesięcin. W gubernii kowieńskiej gdzie drobna tylko posiadłość miał Wittgenstein 512 dziesięcin, w gubernii witebskiej 28.643 dziesięcin, w gubernii mńskiej 484 258 dziesięcin, czyli sprzedano już razem 538 973 dziesięcin, a jeszcze wiele, bardzo wiele zostaje do zbycia.

Na tej ogromnej przestrzeni siedziały setki dzierzawców Polaków, tysiące sług i

oficyalistów polskich, mnóstwo drobnej polskiej szlachty zaściankowej, nie mówiąc już nie o całej administracji tych dóbr, złożonej z Polaków. Kwitł więc wszędzie język polski, przebijala narodowość. Teraz to wszystko znikło, rozproszyło się po świecie. Nowi właściciele wszystkie posiadłości obsadzili ludźmi sprowadzonymi ze wschodu, wnoszącymi tu nowe, obce zwyczaje i obyczaje.

Najbardziej pokrzywdzoną została pod względem narodowym gubernia mińska, mianowicie zaś powiaty mozyrski i słucki. Ten ostatni uważany za ognisko polskości, dziś smutnie bardzo robi wrażenie. Dwory polskie jak rzadkie okazy rozsiane wśród posiadłości rosyjskich, otoczone nieprzyjaznym żywiołem, z trudnością stosunki między sobą podtrzymują mogą.

W powiecie nowogródzkim najpiękniejszą majątki przeszły na własność Rossyan. A teraz świeżo powiat ten nową, bolesną poniósł stratę. Ks. Swiatopek-Mirskij, ataman kozaków, który z dóbr powitgensteinowskich nabył Mir z posiadłościami za 470 000 rs. i tam już od roku gospodaruje na własną rękę, teraz znów stał się właścicielem przeslicznego kawałka ziemi, słynnego ze swej gleby, gospodarstwa, inwentarza oraz wspaniałej rezydencji majątku Horodzieja, należącego do Emilii Brockiej, której sukcesorowie, poddani miemiecy, sprzedali przed miesiącem rodową posiadłość za bezen, t. j. za 300.000 rs. wraz z całym inwentarzem.

## Zmiana konstytucyi bułgarskiej.

Wczorajsza depeza z Sofii doniosła, iż znaczna część proponowanych przez Stambulowa zmian w konstytucyi bułgarskiej ma już zapewnioną większość w Zgromadzeniu narodowym. Jedną z ważniejszych zmian odnosi się do religii panującego księcia i wychowania następcy tronu. Autorem obecnej konstytucyi, która zresztą uległa już różnym ważnym zmianom, jest rosyjski generał, książę Dundukow-Korsakow, i on to wbrew artykułowi 5-mu traktatu berlińskiego, który postanawia, że różnica wyznania nie wyklucza i nie czyni nikogo niezdolnym do używania cywilnych i politycznych praw, piastowania publicznych urzędów i dostojenstw, ani też wykonywania różnych rzemiosł, gdziekolwiekby przebywał, — wsunął do konstytucyi bułgarskiej przepis, że religia państwową Bułgarii jest prawosławna, którą muszą także wyznawać książęta Bułgarii, wyjąwszy pierwszego. Na podstawie tedy tego przepisu, syn księcia Ferdynanda powinien być wychowany w wyznaniu prawosławnem.

Otóż rozważmy kwestyę tę wyłącznie ze stanowiska prawnego. Z tego stanowiska trudno odmówić rządowi bułgarskiemu prawa do zaproponowania sobrania zmiany artykułu konstytucyi, który nie jest zgodnym z publicznym prawem Bułgarii, księcia zaś

4)

## RZADKI PTAK.

I.

(Ciąg dalszy).

Te lat osmnaście, spędzone pod tym dachem, należały do najpiękniejszej epoki życia Roberta. Młodość i dzieciństwo szczęścia mu nie dały. Pamięta to dzieciństwo swoje, spędzone w starym zamku w Bretanii, przy surowym ojcu i drugiej żonie jego, biednej, chorowitej ofierze groźnego męża, której smutny, pełen boleści uśmiech ma zawsze w pamięci. Żadnej weselszej nuty, żadnej rozrywki dla młodego chłopca, oprócz małej siostrzyczki, zrodzonej z drugiego małżeństwa, uwielbianej i psutej a mało znanej młodemu studentowi, który został wkrótce do szkół oddany, a potem, wytransportowany do Afryki, do pułku, w którym poznał surowy, nieubłagany rygor wojskowy, życie pełne jednostajności, przerywanej krwawymi potyczkami z plemionami Arabów... Robert jednak przyzwyczaił się rychło do tego życia; był jakby urodzony na żołnierza. Były tu także błogie chwile, — chwile odpoczynku w obozie po całodziennym walce, chwile rozmów przyjaźnych z Wilhelmem Maldonne, który służył w tychże samych szeregach. Zawiązała się między nimi ścisła przyjaźń wśród wspólnych niebezpieczeństw. Robert awansował szybko, dzięki waleczności swojej, która okryła go sławą. Ale i tu cień żałoby wkrótce padł na jego przyszłość, która już zapewniona się zdawała. Zaledwie zdobył szlify oficerskie, doszła go wieść o śmierci ojca. Pan Kérédol pozostawił wiele długów. Bez wahania syn przyjął spuściznę i postanowił wszystko sprzedać: zamek, ziemie, meble, aby honor ojca ocalić. Spłacił wszystkie długi, kosztem niewypowiedzianych ofiar i upokorzeń, które

trafiły go lat kilka. Zaledwie zakończył z tą sprawą, wybuchła wojna 1870. Robert wrócił do wojska, ale ranny w ramię w pierwszej prawie potyczce, chorował długo, i narzeczcie musiał wziąć dymisy.

Był porucznikiem, miał zaledwie dwadzieścia siedm lat, i pozostał jak rozbitek, w połowie drogi życia. Gdzie iść? co robić? schorowany, bez kariery, bez zawodu, bez innych środków, tylko ze skromną pensją inwalidy? Maldonne, któryby mógł może dać skuteczną radę przyjacielowi, wyszedł z wojska przed 1870 r. i zamieszkał na prowincyi, zdając się zapominać o przyjacielu. Żadna więc ręka nie wyciągała się ku biedakowi, nigdzie nie było kąta dla niego. Postanowił zbliżyć się do jedynej swojej krewniej, do siostry przyrodniej, którą znał zaledwie. Zobaczył młode dziewczę, słodkie i serdeczne. Matka jej umarła, a Anna Kérédol mieszkała u macierzystego dziadka. Przyjęła brata z uniesieniem radości. Ale on zrozumiał natychmiast, że nie może zostać przy niej, u obcego człowieka, w domu, który był mu obcy. Nie wiedział co począć, aż nagle otrzymał list, przynoszący mu zbawienie.

Błogostawiony list, który przyszedł tak bardzo w porę, zmiotając w idyllę dramat życia rannego żołnierza! Robert pamięta treść tego listu i formę jego ze wszystkimi szczegółami; kopertę jego podłużną, ponaklejaną rozmaitemi markami, mijsę przez które przechodziła i adres pięknie i równo wypisany! Wyrazy listu brzmiały: „Przybywaj mój przyjacielu, dom mój jest dość duży, aby pomieścić nas obu wraz z pracą, którą przedsięwziąłem. Jak to być może byś nie pomyślał o swoim dawnym towarzyszu broni, żeś nie przybył leczyć się i szukać pociechy u niego? Przybywaj prędko. Mam ci zaproponować najpiękniejszą pracę, jaka być może, skoro wyzdrowiejesz. Pamiętaj moją namiętność do historii naturalnej? Roztrząsnęła ona o moim losie; proszę, i otrzymałem bez trudu zajęcie mało budzące

zazdrości, mało korzystne, ale które mnie uszczęśliwia. Zostałem konserwatorem ornitologicznego muzeum, smutnej kolekcji zniszczonej zawierającej kilku tuzinów wróbli, z których słoma wyłazi... Wszystko tu należy zacząć od początku. Postanowiłem utworzyć nową kolekcję wszystkich ptaków, całej okolicy, tych, które przelatują i tych co stale gnieźdzą się tutaj. Już rozpocząłem kampanię. Prefekt wydał mi kartę do polowania, drugą uzyskam dla ciebie. Pomyśl mój drogi, jaki piękny koniec kariery: polowanie przez rok cały, świeże powietrze, łąki i lasy, i wierna przyjaźń twego towarzysza broni Wilhelma Maldonne, dawnego kwatermistrza w 2 pułku afrykańskich strzelców“.

Robert pojechał, wyleczył się z rany i wkrótce mógł chodzić na polowania. Wtedy zaczęło się dla nich nowe życie, pełne przygód, przypominających dawniejsze w obozie przebyte. Ile to zasadzek, wzruszeń, ile radości z powodu pomyślnego rezultatu zabiegów! Ile nocy przebytych pod gołym niebem wśród gorącego oczekiwania! Wszystkie prywatne ogrody i lasy, książęce nawet parki stały dla nich otworem. Robert miał dziwny zmysł przeczucia, gdzie się kryją ptaki i zawsze trafnie się domyślał. Maldonne zaś był bardzo zręcznym strzelcem, i rzadko kiedy strzał zmarnował. Po polowaniu zabierali się wspólnie do oprawiania i wypychania, wybierając najpiękniejsze okazy. Zajęcie to odbywało się albo w laboratorium muzealnym, albo w domu Pepiniere. Ale Maldonne sam osobiście ustawiał ptaki na drutach, nadając im rozmaite pozy z całym zamiłowaniem i talentem, modelując je tak umiejętnie, że wyglądały jak żywe.

W samych początkach tej nowej egzystencji zaszedł wypadek, który życie ich wspólne jeszcze milszem uczynił. Robert, małoomowny i trochę skryty, pomimo swego uczucia dla przyjaciela, nie mówił mu nigdy nic o swojej rodzinie. Wilhelm nie wie-

dział nawet wcale o istnieniu Anny de Kérédol. Otóż dnia pewnego, w jesieni w r. 1871 dwaj przyjaciele zapotrzebowali okazu dość rzadkiego ptaka, barwy popielatej z czerwonemi piórkami w skrzydłach. Robert podjął się wyszukania tego okazu, twierdząc, że zna miejsce, w którym się te ptaki gromadzą. Znajdziemy tam — mówił — dla siebie wygodny nocleg i smaczną wieszczerę.

Nazajutrz znaleźli się oba w dziedzińcu obszernego domostwa, wśród lasu. Mury domu niknęły prawie pod osłoną zielonych, pnących się roślin. Z trzech stron las zamykał horyzont, z jednej tylko strony, wielkie zwierciadło wody tworzyło punkt jasny wśród cieniów zieleni. Mieszkający tam dziadek Anny de Kérédol nie był właścicielem lasu, lecz był gościnnym i namiętnie lubił polowanie. Natychmiast też oddał do rozporządzenia obu przyjaciółom swoje psy, łodzie i kose do polowania na wodzie. Wilhelm polował całymi dniami, podczas gdy Robert siedział w domu. Wilhelmu udało się też zdobyć kilkanaście sztuk rzadkich okazów, którymi później, wróciwszy wieczorem, chwalił się młodej siostrze Roberta, uroczemu dziewczęciu, które też wkrótce pokochał całym sercem. Był wszakże nieśmiałym usposobienia, zbliżał się już do czterdziestki i nigdy nie byłby się zdobył uczynić wyznania Annie, chociaż była ona nie wymagająca i nie bogata. Sam nawet wyjazd spieszał. Wieczorem, przed samym wyjazdem, stał zdala od Anny, rozmawiającej swobodnie z dziadkiem i bratem, ale patrzył tak smutnie i boleśnie na młodą dziewczynę, że Robert, który dawno domyślił się wszystkiego, ujrzawszy go, zbliżył się do przyjaciela, pociągnął go ku Annie i łącząc ich ręce, rzekł z uśmiechem: „No, mój drogi, zaprzęgaj już konie. Możebyś się narzeczcie oświadczył?“

(Ciąg dalszy nastąpi).



† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Zuzanna z Senderkowskich Nowakowska, wdowa po dyrektorze kancelaryi senatu Rzeczypospolitej krakowskiej, w 84 roku życia.

W Paryżu hrabia Tomasz Dinheim-Brochocki, zdolny inżynier, który za wynalazek mostu ruchomego, bardzo przydatnego w kampaniach, został w swoim czasie nagrodzony legią honorową. Żona jego z domu Bennetot, jest pasierbicą dr. Pasquier, zamordowanego przez komunistów paryskich w przeddzień wejścia armii wersalskiej do Paryża.

— **Samobójstwa.** W Krakowie otrął się Julian Tymiański, słuchacz IV roku medycyny.

W Oświęcimiu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Maksymilian Kazimierz Czryniański, kierownik szkoły przemysłowej w Kamionce Strumiłowej. Z listu pozostawionego przez samobójcę wynika, że miał zamiar wyemigrować do Ameryki, ponieważ jednak nie wykazał się pasportem i został przez policję zatrzymany, przeto nie chcąc wracać do Kamionki, odebrał sobie życie. Nadmieniam przytem, że powodem śmierci jego są: kasyno i karty.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

(12) **Opera.** „Aida“ dana wczoraj, nie zrobiła zawodu dyrekcji. Teatr był przepelniony a publiczność z zajęciem przysłuchiwała się operze. Dowód to tylko niezbyt, że przy dobrej woli i zrzecznym postępowaniu, na operę zawsze liczyć można. Zebrać spiewaków dobrych, okazać tylko częściowo usiłowania do organizacji niezłej całości opery, już spotkać się można z powodzeniem.

Wczorajsi wykonawcy „Aidy“, wszyscy prawie zasługują na miano artystów wyższej miary. W pierwszym rzędzie para bohaterów: Aida i Radames. Pani Pawlików-Nowakowska z p. Myszugą schodzą się w swoich poglądach na sztukę, podobnie jak w rodzaju zdolności: ten sam u obojga przeważnie liryczny nastrój, ta sama szlachetność w wykonaniu, ta sama sumiennosc artystyczna.

Panią Pawlików-Nowakowską powitała publiczność żywymi oklaskami, co sympatyczna artystka uważa może za dowód niezmiennego nader przychylnego usposobienia słuchaczy. Zachęcona przyjęciem spiewała też ze swobodą, czystością intonacji i większym wyrazem deklamacyjnym niż kiedykolwiek. Ostatni ten objaw za postępnym młodzieńczej wrażliwości, — w parze z trafną i szlachetną grą dawał on całość sceniczną bardzo dobrą. Głos, jak zawsze, w trzecim akcie najlepiej i najpiękniej się rozwinął.

P. Myszuga w „Aidzie“ okazał się pod pewnym względem artystą jeszcze doskonalszym niż w owych operach, które są najwłaściwsze dla niego. Spiewał z takim spokojem artystycznym, z takim obliczeniem sił swoich wokalnych, tak umiał wydobyc wszystkie efekta najbliższe naturze jego głosu, a zarazem w ustępach dramatycznych tyle wydobyl siły w grze, że wyszedł z zadania, jakie stawia bohaterka ta partya, z zupełną chwałą. Możemy sympatyzować więcej z jego Stefanem lub Edgarem, możemy mu doradzać, aby ów dział liryczny zawsze w pierwszym rzędzie za rodzaj swój najwłaściwszy uważał, zwycięstwa jednak wczorajszego zaprzeczyc mu nie możemy — szczerze się nim ciesząc.

Amneris odniosła je wczoraj także. Było ono tem większe, że p. Belincioni niestosownym wyborem partyi w pierwszym występie, popsuka sobie kredyt u publiczności. Chwaląc p. Belincioni jako Amneris, nie odwołujemy jednak ani jednej uwagi, uczynionej już poprzednio o jej głosie i sposobie spiewania. Głos jest nierówny a sposób spiewania za mało szlachetny. Wyższe tony rejestru piersiowego krzykliwie i płaskie, medyum pozbawione wdzięku, wokalizacja niezbyt jasna. Na szczęście p. Belincioni rozporządza górnymi nutami, które zachowując oczywiście charakter mezzo-sopranu, brzmią jednak nadzwyczaj silnie i świetnie. Amneris, jako wysoka mezzo-sopranowa partya, wybornie się dla tego głosu nadaje. Gdy więc artystka, jak wiadomo, muzykalna i nadzwyczaj pewna w intonacji (wszelki respekt dla tych zalet), rozwinęła siłę głosu, dużo temperamentu i bardzo ożywną grę; gdy zamiast ruchów Carmen, ujrzelimy pozycy — kilka razy nader szczęśliwie — królewskiej córy Egiptu, do której postać artystki dobrze się nadaje, to oczywiście przyklasnąć musieliśmy szczerze i z zapalem tej kreacji, która jakkolwiek nie była wolną od błędnych szczegółów, w całości jednak silnie zrobiła wrażenie.

Na pochlebna wzmiankę zasługują w dalszym ciągu pp. Jeromin, Zegarkowski i p. Kasproviczowa.

W reżyserii widać było starania, jednakże świątynia Wulkana groziła zawaleniem a wielkie trąby, które kształtem przypominały więcej teleskopy niż instrumenty muzyczne, stosunkowo wydawały dźwięk za słaby — oczywiście, bo grano za sceną. Ten efekt nie udał się.

Orkiestra była wzmocniona, co bardzo dyrekcji pochwalamy, nie bez zastrzeżenia jednak. Zaangażowano kilku doskonałych muzyków, między innymi flecistę, fagocistę i harfistę. Wzmocnienie jednak smyczków przez członków orkiestry wojskowej wczoraj nie dało rezultatów dobrych, bo wiele miejsc grano niezysto. Jeżeli stale nie można angażować innych muzyków, to niechże ci co grają będą dobrze przygotowani.

**Lwowska komisya historii sztuki** Akademii Umiejętności odbyła dnia 5 kwietnia, 18 maja, 18 lipca i 30 listopada b. r. cztery posiedzenia pod przewodnictwem członka Akademii p. Władysława Łozińskiego. — Na posiedzeniu z dnia 5 kwietnia, trzecim z kolei od czasu zawiązania komisji, zwrócił p. Wł. Łoziński uwagę na ciekawą kwestyę, która od dawna, a bardziej jeszcze od czasu ostatniej wystawy wschodnich kobierców w Wiedniu, zainteresowała polskich, a nawet niemieckich i angielskich specjalistów, a mianowicie na kwestyę: czyli w Polsce oprócz litych i jedwabnych pasów wyrabiano także bogate materye jedwabne, złotogłowa i kobierce jedwabne na tle złocistym? Istnieje bowiem osobny rodzaj kobierców jedwabnych i złocisto-jedwabnych, które technika i stylizacyą wzorów odbiegają od takich kobierców wschodnich, a które niemal w całej Europie noszą nazwę „staropolskich“ i pod tą nazwą figurują w starych inwentarzach domów magnackich. Można przypuszczać, że tytuł staropolskich kobierców dostał się tym tkaninom dla tego, iż handel kobierców wschodnich miał jeden ze swych głównych szlaków dowozowych w Polsce, że n. p. Lwów zaopatrywał przez całe stulecia Polskę i Zachód w najkosztowniejsze okazy wschodniego kobiernictwa. Tłómaczenie takie wystarczałoby może, gdyby kobierce, t. zw. staropolskie nie miały cech odrębnych tak pod względem faktury, jak dekoracji, które wskazywać się zdają, że powstały wprawdzie pod wpływem wzorów wschodnich, ale od wzorów tych odstępują znacznie pojęciem motywów i ich przeprowadzeniem w dalszych konsekwencyach stylizacji. Przypisują u nas podobne kobierce Mazarskiemu; jest to jednak tradycya tylko i nie mamy żadnych pewniejszych wskazówek, aby obaj Mazarscy, Jan i Leon, oprócz pasów litych wyrabiali w Słucku także kobierce. Zresztą fabryka słucka powstała dopiero późno w XVIII w., a kobierce i tkaniny, o których mowa, pochodzą przeważnie ze środka lub z końca XVII w. Same herby polskie, spotykane na takich kobiercach, nie dowodzą jeszcze niczego, wiemy bowiem, że Ormianie lwowscy zamawiali na Wschodzie kobierce z herbami osób, dla których były przeznaczone. Ks. Pirawski zapisuje w rękopisie swoim „Relatio status etc.“, że arcybiskup lwowski Zamoycki, zmarły w r. 1614, zamówił był na Wschodzie dla katedry 20 wielkich kobierców, opatrzonych jego herbem rodzowym. Ale oprócz kobierców „staropolskich“ figurują po muzeach zagranicznych także bogate tkaniny jedwabne i złotogłowa, również „staropolskimi“ nazywane. Muzeum przemysłowe w Berlinie posiada liczne okazy takich tkanin, a najciekawszy z nich pu biikował już p. Max Sleiden p. t.: „Orientalische oder polnische Seidenstoffe?“ Jakoż nie brak pewnych wskazówek, że w Polsce wyrabiano rzeczywiście bogate materye i kobierce techniką wschodnią. Oprócz zachowanych potąd bardzo rzadkich egzemplarzy, z których jeden kobieriec wprawdzie grubą, ale czysto perską techniką wykonany, odnaleziony w cerkwi w Tokach, a ozdobiony czterema herbami polskimi, posiada niewątpliwie cechy rodzimej roboty, mamy także wskazówki pisane, a na jedną z nich zwrócił już dawniej swoją uwagę hr. Konstancy Przędziński, przytaczając ciekawy ustęp panegiryku z r. 1659, którego autor ks. Stanisław Zyznowski opowiada o jedwabnictwie, założonym w Brodach przez hetmana Stanisława Koniecpolskiego. Wyrabiano tam *telas sericas, tapetia, peristromata* — (a więc makaty i kobierce). Do wskazówek dotychczasowych już znanych, dorzucą p. Łoziński nowy, a niemniej ważny szczegół, odnaleziony w archiwum miejskim lwowskim, a stwierdzający, że i we Lwowie istniał w połowie XVII w. warsztat złotogłowa. Założył go i prowadził jeszcze w roku 1645 Emanuel Korfiński. Warsztat był umieszczony we dworze, czyli t. zw. jurydyce wojewody bełzkiego, a Korfiński zostawał pod protekcją kasztelana krakowskiego Stanisława Koniecpolskiego. Wojewodą bełzkim był wówczas znowuż jeden z Koniecpolskich, Krzysztof. Według dalszego zapisu archiwalnego z r. 1639, tenże Korfiński, zwany w aktach *civis Brodensis* reklamuje w drodze sądowej interwencji po śmierci Ormianina Noroczowicza oprócz zwykłych kobierców także jeden złotem i srebrem tkany. Tak więc zapisek z lwowskiego archiwum wiąże się nie tylko przedmiotowo, ale i osobami z wiadomością, przekazaną nam w panegiryku ks. Zyznowskiego. Wypływałoby ztąd, iż fabryka kosztownych tkanin, założona w Brodach, nie była jedyną na polskiej Rusi, i że za przykładem

Stanisława Koniecpolskiego poszli także inni członkowie tej magnackiej rodziny, że zatem fabryki w Słucku, Nieświeżu i inne warstwy tego rodzaju, jak Masłowski, Puciłowski, Paschałisa, Chmielowski i t. p. były niejako kontynuacyą przemysłu, którego ślady spotykamy już w I połowie XVII w.

Członek Akademii dr. Wojciech Kętrzyński, przedłożył rękopis biblioteki ks. Czartoryskich z r. 1505, zawierający Kronikę klasztoru Mogińskiego. Pisarz ozdobił swój manuskrypt wizerunkami wszystkich opatów, a rysunki te, wykonane piórem, nierównej są wartości, niektóre przeciwko wykonaniu zrzecznemu i z wcale charakterystycznym zacięciem, dają dobre wyobrażenie o talencie autora. Dawniejszych opatów rysował pisarz zapewne podług nagrobków, o czym by świadczyło pewne pochylenie głowy, tak jak gdyby rysownik miał być przed sobą leżącą figurę. Co uderza w tych portretach, to brak szablonowości; jest w nich pierwotność i wiele indywidualizmu, a niekiedy nawet jakby swawolna humorystyczna intencya. Sześciu opatów spóźniejszych sobie odrysował pisarz widocznie z natury; są to niewątpliwie portety. Wizerunki dwóch ostatnich opatów z połowy XVII w., wykonała już inna ręka.

Pan F. Bostel przedkłada komunikat o malarzach ruskich przedmiejskich we Lwowie według zapisków aktów grodzkich. Żalować należy, że akta grodzkie nie są tak bogate w informacje bliższe i że najczęściej dają tylko nazwisko i określenie zawodu, podczas gdy zaktów miejskich często zaoferować można także i wiadomości o samychże twórcach malarza lub innego artysty. P. Bostel zestawia 51 malarzy przeważnie ruskich w okresie od 1387 do 1700 r., notując przy niektórych nazwiskach szczegóły, któreby przynajmniej pośrednią dać mogły wskazówkę o stanowisku i talencie malarza. Ciekawą jest postać malarza Hrynia Iwanowicza, człowieka z awanturnictwem skłonności, którego losy wiążą się z ruskim drukarzem Fedorowiczem. Akta nazywają go malarzem zapewne nie bez podstawy, ale celował Iwanowicz głównie jako wyrzynać obrazek i form drukarskich, a zatem prawdopodobnie jako rytownik inieżyłów, winiet i ornamentów typograficznych, u nas dotąd wcale prawie niezbadanych, a pod niejednym względem godnych uwagi.

W dyskusji na powyższy temat zabierali głos pp. prof. dr. Wojciechowski, który wyraził zdanie, że w XIV wieku, do którego sięgają zapiski, zestawione w powyższym komunikacie nie należy szukać ogniska malarstwa ruskiego we Lwowie, ale raczej w Wilnie lub Kijowie, i prof. dr. Szaraniewicz, który zwrócił uwagę na liczne miniatury w rękopisach ruskich z XIII, XIV i XV wieku, jako cenny, a nie uzyskany dotąd materiał do historii rozwoju starożytnego ruskiego malarstwa; w końcu ks. prof. dr. Skrochowski i kustosz Wł. Rebczyński, którzy przytaczali niektóre szczegóły uzupełniające.

Dr. Kętrzyński zwrócił uwagę na ważne źródło do dziejów średniowiecznego malarstwa, a mianowicie na procesy kanonizacyjne świętych polskich, w których często wyliczone bywają obrazy tych świętych, jakie istniały w czasie procesu, a niekiedy podane są opisy bliższe samychże obrazów i nazwiska ich autorów. Szczegóły takie znaleźć można n. p. w procesach kanonizacyjnych św. Kingi, św. Jana z Dukli i t. p.

Prof. Julian Zacharyewicz, przedłożywszy komisji fotografie i rysunki pomnika Ostrogskich w katedrze tarnowskiej i pomników Sielnawskich w Brzeżanach podniósł w bystrym wywodzie wielkie pokrewieństwo pierwszego pomnika z dwoma najpóźniejszymi pomnikami Brzeżańskimi. Pokrewieństwo to jest tak bliskie, tak bezpośrednie i tak od razu uderzające, i to nie tylko w ogólnych cechach kompozycji, ale i w motywach, w pojęciu i modelowaniu figur, (jak n. p. postaci Sprawiedliwości, Mądrości na pomniku tarnowskim i postaciami pomników brzeżańskich, w końcu w traktowaniu i stylizacji szczegółów emblematycznych i dekoracyjnych jak główek anielskich, lewków i t. p.), że w wszelkim podobieństwie do prawdy twierdzić można, iż oba najpóźniejsze datą pomniki brzeżańskie wyszły z pod tego samego dłuta, co tarnowski pomnik Ostrogskich, a ponieważ twórcą tego ostatniego dzieła, jak świadczy o tem napis, jest Jan Pfister z Wrocławia, więc temuż samemu mistrzowi przypisać należy także autorstwo dwóch wymienionych pomników brzeżańskich.

P. Władysław Łoziński oświadczył, że do tego samego rezultatu, do którego doszedł prof. Zacharyewicz za pomocą porównawczego badania pomnika tarnowskiego i pomników brzeżańskich, jego doprowadziły badania archiwalne. P. Łoziński odnalazł bardzo ważne i ciekawe zapiski tak o samym mistrzu Janie Pfisterze, jak o jego pracach w Brzeżanach, które na jednym z najbliższych posiedzeń obiecał zakomunikować komisji.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 15 grudnia)

Otwierając posiedzenie, oznajmił p. prezydent Mochnacki, że grono wyborców wniosło petycję do Rady o wydanie regulaminu wyborczego dla komisji skrutacyjnych, które będą fungowały przy przyszłych wyborach. Petycja będzie traktowana regulaminowo.

Petycję mieszkańców dzielnicy III o zbudowanie nowej drogi do rzeźni (wniesioną na ręce del. p. Michalskiego) odesłano do magistratu

Po załatwieniu szeregu rekursów w sprawach budowniczopolicyjnych, uchwalono wybudować w ulicy Objazd kanał betonowy, poczem rozdano 16 stypendyów z fundacyi miejskiej dla sierót.

Stosownie do wniosku referenta dr. Maryańskiego, uchwaliła Rada przeznaczyć w ratuszu w parterze dwie większe ubikacye, lub trzy mniejsze, na pomieszczenie ochotniczej stacyi ratunkowej. Nadto na wniosek rad. dr. Strojnowskiego postanowiła Rada jednogłośnie wyrazić wiedeńskiemu ochotniczemu Towarzystwu szczerze podziękowanie za to, iż przyrzekło lwowską stacyę zaopatrzyć w potrzebne przyrządy.

Aby urządzić odpowiednio stacyę ratunkową, przybędzie z Wiednia sekretarz Towarzystwa ratunkowego br. Mundy i kilku urzędników. Na wniosek p. Ramuła uchwaliła Rada polecić magistratowi, aby tych gości na koszt miasta przyjął.

W celu regulacyi ulicy Kochanowskiej, uchwalono nabyć pasmo gruntu z realności l. 499<sup>1</sup>/<sub>4</sub> i przyjęto wniosek dra Goldmana, aby urząd budowniczy wygotował plan regulacyjny m. Lwowa.

W końcu referent dr. Piętko, przedstawił sprawę zwiniętej szkoły ludowej Dominikańskiej z wnioskiem, ażeby Rada zaniechała dalszych kroków sądowych, w celu zmuszenia konwentu OO. Dominikanów do utrzymania tej szkoły ludowej, gdyż w obębie liczących wyroków, wydanych na korzyść zakonu przez Ministerstwo i Trybunał administracyjny, dalsze kroki sądowe z całą pewnością spełzną na niczem.

Sprzeciwiał się temu wnioskowi radny p. Rewakowicz, żądając dalszego sporu z OO. Dominikanami na drodze sądowej. Za wnioskiem referenta przemawiali dr. Byk i ks. Mazurak.

Rada przyjęła wniosek referenta.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ze świata finansowego.

Wiedeń, 15 grudnia.

Nie sprawdziły się wczorajsze pogłoski o austr. złotej pożyczce, ani o wyjaśnieniach, jakie wrzekomo miał dać Minister Wekerle w parlamencie, co do swoich zamierzonych operacyi. Pomimo to, giełda wiedeńska, ciesząc się konwersyą stycziową, otworzyła obrady w bardzo dobrem usposobieniu. — Gdy nadto nadeszła z Paryża wiadomość, że Tirard został ostatecznie ministrem finansów, a znaczne zakupna szły na rachunek Paryża i Berlina, kredyty zamknęły giełdę kursem 314—, Staatsbany poszły w górę do 295.50. Stało się to głównie z powodu wiadomości, nadeszłej z Frankfurtu, jakoby tamtejszy sąd odłożył rozprawę co do skargi wytoczonej przez Bank Spółek towarzystwu Staatsbahn.

W rublach był targ bardzo ożywiony, kupowano je w Berlinie na rachunek Petersburga i Odessy. — Poszły też w górę o 2 marki.

### Targ zbożowy.

Lwów, 16 grudnia: pszenica 7— do 7.30, żyto 5.75 do 6—, jęczmień 4.75 do 5.50, owies 5.20 do 5.60, rzepak 11— do 11.50, groch 5.75 do 8.50, wyka 4.50 do 4.75, nas. lniane 9.80 do 10.75, bób — do —, bobik 4.75 do 5—, hreczka 7— do 7.75, koniczyna czerwoną 60— do 65—, biała 65— do 75—, szwedzka 60— do 70—, kminek 17— do 19—, anyż 34— do 38—, kukurudzasta 5.25 do 5.50, nowa 4.50 do 4.80, chmiel 65— do 85—, spirytus gotowy 11.25 do 11.50. Nowy spirytus na termin — do —.

Usposobienie słabe, tendencya zniżkowa trwa dalej.

Czerniowce: pszenica 7.50 do 7.70, średnia 7.30 do 7.50, żyto 5.8— do 5.90, średnie — do —, jęczmień browarny 5.90 do 6.10, pastewny 4.60 do 4.70, owies 4.60 do 4.70, średni 4.40 do 4.50, rzepak zimowy 11.25 do 11.50, letni — do —, nasienie lniane — do —, konopie 8.50 do 8.75, koniczyna 64— do 66—, kukurudza 4.80 do 4.90, na maj-czerwiec 4.75 do 7—, bób — do —, groch — do —, anyż 34— do 38—, spirytus na 10.000 litr pre. 11.75 do 12—, Usposobienie: słabe.

Lin: pszenica węg. 875 do 925, górnio-austriacka 770 do 810, żyto górnio-austr. 675 do 750, węg. 750 do 775, jęczmień węgierski 725 do 9—, górnio-austr. 625 do 675, górnio-austr. pastewny 5— do 650, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 570 do 6—, owies górnio-austr. 550 do 6—, czeski 620 do 650, nasienie lniane górnio-austr. — do —, chmiel górnio-austr. prima 109 do 118, export 100 do 107, słód austr. 13— do 1350, morkański 1375 do 1425. Spirytus bez podatku pró 10 000 litr procent 1550.

#### Targ zbożowy zagraniczny.

Wrocław: pszenica 1490 marek, żółta 1480, żyto 1325, owies 1290, rzepak 2060, olej rzepakowy na listopad —, kwiecień-maj 5050, kukurudza —. Spirytus 4850 m.

Szczecin: Pszenica na grudzień 138—, kwiecień-maj 15250, żyto na grudzień 128—, kwiecień-maj 13150, olej rzepakowy na grudzień 5050, kwiecień-maj 51—, spirytus 2950.

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 3 grudnia do 10 grudnia. b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 720 do 740, żyto 590 do 615, jęczmień browarny 535 do 580, pastewny 460 do 5—, owies 520 do 555, hreczka 7— do 775, kukurudza zeszlaczona 525 do 550, nowa 475 do 5—, groch do gotowania 8— do 10—, pastewny 550 do 675, fasola — do —, bobik 475 do 550, wyka 450 do 525, koniczyna 60— do 75—, koniczyna szwedzka 18— do 23—, anyż rossyjski 30— do 38—, anyż płaski 32— do 38—, kminek 17— do 20—, rzepak zimowy 11— do 1175, rzepak letni nowy — do —, stary — do —, lnianka 775 do 875, nasienie lniane 980 do 1075, chmiel nowy 116— do 150—, nafta zwykła — do —, salonowa — do —, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 4760 do 4775.

## OSTATNIA POCZTA

*Fremdenblatt* dowiaduje się, iż Rząd przystąpi niebawem do wypracowania ustawy o kolejach lokalnych dla Galicyi, na wzór tej jaką wypracował swego czasu dla Styrii, a której dobroczynne skutki ujawniły się w wykonaniu szeregu lokalnych linii krajowych. Z natury rzeczy wynika — pisze dalej przytoczony dziennik — że ustawa ta, nim przyjdzie do parlamentu wiedeńskiego musi być oddana pod obrady Sejmu galicyjskiego.

Komisja centralna dla spraw nauki przemysłowej ukończyła wczoraj trydniowe obrady. W ciągu narad dr. Weigel dziękując za organizację szkoły przemysłowej we Lwowie żądał większego, niż dotychczas uwzględnienia nauki przemysłowej w Galicyi.

Do *Pol. Corr.* piszą z Buda-Pesztu, że ostatni pobyt prezesa węgierskiego gabinetu w Wiedniu, przyczynił się nie mało do usunięcia niezadowolenia, jakie zapanowało w najwyższych sferach z powodu niedawnych zajęć w Węgrzech. Ten zwrot zaznaczy się wkrótce wyraźniej w ten sposób, że Najw. Dwór w najbliższej przyszłości uda się do Buda-Pesztu.

Parlament niemiecki, po przekazaniu na przedwczorajszym posiedzeniu osobnej komisji z 28 członków przedłożenia o reformie wojskowej przyjął wniosek o zaniechaniu postępowania karnego przeciw Ahlwardtowi.

Z Berlina donoszą, iż z powodu przyjęcia przez znaczną większość stronnictwa konserwatywnego nowego antisemickiego programu postanowiła część członków zachowawczych, pod przewodnictwem p. Hellendorfa wystąpić z frakcyi i utworzyć nowe stronnictwo konserwatywne, które będzie bezwzględnie rządowe. Do nowego stronnictwa przystąpi około 36 posłów konserwatywnych.

W Berlinie odbyły się przedwczoraj znowu dwa bardzo liczne zebrania antisemickie, które uchwały rezolucyj na rzecz Ahlwardta.

W okręgu wyborczym kwidzińskim odbyły się dnia 12 b. m. wybory na posła do Sejmu pruskiego. Wybrany został kandydat konserwatystów, Buddenbrock 200 głosami. Kandydat polski, p. Jan Donimirski, otrzymał 78 głosów.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Petersburga, że zarząd naczelny armii rossyjskiej dąży coraz usilniej do utworzenia w krajach azjatyckich oddziałów, złożonych z krajozwólców, aby armię w składzie jej dotychczasowym użyć w danym razie wyłącznie na europejskim teatrze wojny.

Jako szczególniejszy objaw łaski i życzliwości cara dla ustępującego z posady ambasadora niemieckiego w Petersburgu, generała hr. Schweinitza przytaczają to, iż car po odebraniu od hr. Schweinitza listów odwołujących go z dotychczasowej posady zaprosił jego i cały personal ambasady niemieckiej na obiad galowy.

Oficyalna depesza z Belgradu donosi, że rząd serbski posiada już w swem ręku ów memoriał, który wysłali do Petersburga przywódcy stronnictwa radykalnego prosząc w nim o interwencję rządu rossyjskiego na rzecz tego stronnictwa wypartego z władzy przez partję liberalną. W Belgradzie wielkie panuje oburzenie przeciw radykałom, których postępowanie piętnowane jest jako zamach na niepodległość Serbii i na suwerenat króla. Z wielu stron domagają się wytoczenia tym co podpisali rzezonny memoriał procesu o zbrodnię stanu.

W Rossyi sądy dzienników o wypadkach w Paryżu są podzielone; podczas gdy jedne bezwzględnie je potępiają, drugie i teraz jeszcze sławią ową *entende* pomiędzy Rossją a Francją, jako stosunek bardzo drogocenny.

W parlamencie włoskim, stało się teraz faktem to, co w zasadzie już w okresie wyborczym wystąpiło na jaw: rozbięcie się dawnego stronnictwa radykalnego na dwa obozy, na właściwych, nieprzejednanych radykałów i na postępców, którzy stanęli na gruncie obecnej konstytucyi włoskiej. Grupa konstytucyjnych radykalistów zdecydowała się wybrać osobne prezydium i zerwała w ten sposób wszelkie stosunki z nieprzejednaną lewicą. Jeszcze w pierwszych tygodniach po wyborach mogli republikanie włoscy zaliczać radykalistów do swego stronnictwa. Obecnie grupa ta stanęła bez zastrzeżeń na gruncie istniejących stosunków, a gabinet zyskuje kilkadziesiąt pewnych głosów. Jest to zwrot dla gabinetu Giolittiego bardzo korzystny. W skład prezydium grupy konstytucyjnej wchodzi między innymi deputowany Fortis, podsekretarz stanu w gabinecie Crispiego i Mussi, wiceprezydent Izby.

W Watykanie i w Petersburgu miały wiadomości o przebiegu przesilenia we Francyi wywrzeć bardzo przynębiające wrażenie. W otoczeniu Papieża coraz głośniejsze podnosi się niezadowolenie z polityki Watykanu, przyjaźniej republice francuskiej, i coraz śmielej podnoszą głowy przeciwnicy kardynała Rampolli. Na tej podstawie mają opierać się nie stwierdzone dotychczas pogłoski o zachwianiu pozycyi Rampolli.

Lord Rosebery wrócił z Dublina do Londynu, nie zmieniając zapatrywań swych na kwestję bilu irlandzkiego; wymowa Morleya nie zdołała usunąć zarzutów, jakie czyni niektórym punktom bilu jeszcze. Przed zebraniem się parlamentu pokaże się, czy lord Rosebery zostanie nadal w gabinecie lub nie. W razie usunięcia się jego pójdą niezawodnie za jego przykładem jego stronnicy. Z ciekawością tedy wyglądają w Anglii pierwsze posiedzenia rady ministrów w roku przyszłym.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 grudnia. Najjaśniejszy Pan zwiadał wczoraj przez całą godzinę wystawę gwiazdkową i wystawę Schindlera w pałacu sztuk pięknych.

Tryest, 16 grudnia. Najdostojniejszy Arcyksiążęta: Franciszek Ferdynand i Leopold Ferdynand rozpoczęli wczoraj, o pół do trzeciej po południu, na pokładzie krzyżowca: „Cesarzowa Elżbieta“, podróż na około świata. Jacht parowy „Gryf“, z Rodziną Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika, dwa parowce Lloyd'a, z zaproszonymi gośćmi, pomiedzy którymi znajdował się Namiestnik, — liczne wreszcie łodzie parowe, odprowadziły jacht „Cesarzowa Elżbieta“ aż do wyspy Isola, gdzie statki zamieniły strzały pożegnalne. Przy wyjeździe z tutejszego portu zaintonowały orkiestry okrętowe hymn ludowy, a liczna publiczność, zebrana na okrętach i na Molo, wydawała pożegnalne okrzyki i powiewała chustkami, za co Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, który stał na pomoście dowódcy statku, dziękował, pozdrawiając publiczność ukłonem wojskowym. — Gdy „Gryf“ wpływał z powrotem do portu w Tryeście, publiczność urządziła entuzjastyczną owację dla Rodziny Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika.

Wiedeń, 16 grudnia. W sali hotelu „Continental“ odbył się wczoraj obiad, w którym wzięli udział: Pan Prezes Ministrów i bracia Taaffe, wszyscy Pp. Ministrowie i wielu posłów.

Wiedeń, 16 grudnia. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izba deputowanych przyjęła bez dyskusji ustawę o kontyngencie rekrutów, poczem rozpoczęła obrady nad prowizoryum budżetowym.

Dep. Kramarz oświadcza, że Młodocześni będą głosowali przeciw budżetowi, co oznacza podjęcie walki przeciw Rządowi, a nie przeciw prawicy. Młodocześni byłiby gotowi natychmiast wstąpić do dawnej prawicy, gdyby program autonomiczny został zawarowany, lecz większość autonomiczna z Rządem centralistycznym nie jest możliwa.

Dep. Szuklje krytykuje postępowanie lewicy, a oświadczenie, które swojego czasu złożył p. Jaworski, nazywa wcieleniem politycznego rozumu. Mowca przytacza następnie skargi Słoweńców, z którymi łatwo możnaby przeprowadzić ugodę, gdyż nie żądają oni prawa państwowego i stoją na gruncie konstytucyi. Mowca ubolewa nad wstrzymaniem ruchu parlamentarnej maszyny, gdy tymczasem socyalizm groźnie podnosi głowę. Mowca uważa przeto za swój obowiązek głosować za przedłożeniem budżetowem.

Dep. Plener scharakteryzował poprzednie stanowisko zjednoczonej lewicy niemieckiej wobec Rządu jako takie, które opierało się na nieco sztucznych premisach. Stanowisko to zachwiać się musiało przy pierwszym szorstkim nacisku ze strony Prezesa gabinetu, dowodzącem pewnych tendencji przeciwnych lewicy niemieckiej. Stronnictwo mowcy pragnęło zapewnić sobie należne jej stanowisko, chce odtąd mieć swobodę działania i odsuwa od siebie wszelką odpowiedzialność za kierownictwo sprawami w Izbie i urządził się tak, jak mu nakazują własne jego interesa i interesa ludu niemieckiego. Lewica niemiecka powodować się odtąd będzie wyłącznie patriotyzmem i względami na narodowe, polityczne i ekonomiczne dobro swych wyborców.

Serbsko-dalmatyński deput. Kvekic, stwierdziwszy, iż obok Serbów znajdują się w Dalmacyi także Kroaci, wystąpił stanowczo przeciw programowi połączenia Dalmacyi z Kroacją; o takim programie nie chcą nie wiedzieć Serbowie dalmatyńscy.

Dep. Bianchini i Peric, polemizowali z poprzednim mowcą.

Izba przyjęła ostatecznie ogromną większość głosów dwumiesięczne prowizoryum budżetowe. Przeciw głosowali przeważnie Młodocześni.

Ks. Jan Schwarzenberg wniósł interpelację w sprawie oszustw, jakich dopuszczają się agenci emigracyjni, a dep. Podlaszecki w sprawie oskarżeń, jakie spotykają Rusinów z okazji ostatnich wypadków wychodźstwa.

Wiedeń, 16 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła Izba posłów ustawę, upoważniająca Rząd do prowizorycznego uregulowania stosunków handlowych Austrii z Hiszpanią. W ciągu dyskusji podniósł referent p. Kozłowski ściśle stosunki pomiędzy Najwyższym Domem, a hiszpańską rodziną królewską, głęboką cześć dla królowej regentki, sympatye dla hiszpańskiego narodu i wyraził przy tem nadzieję, że Hiszpania przyłączy się do środkowo-europejskiego związku cłowego.

Wiedeń 16 grudnia. Zamknięcie rachunków budżetu państwowego za rok 1891 wykazuje nadwyżkę w obec preliminarza 14,370.000 zł. Podatki bezpośrednio przyniosły 6,770.000 zł. więcej nad sumę preliminarzową zaś podatki pośrednie wykazały nadwyżkę 9,500.000 zł. Natomiast w zarządzie ruchu kolei państwowych okazał się niedobór.

Budapeszt, 16 grudnia. Z Izby deputowanych. W dalszym ciągu rozprawy generalnej nad budżetem, dep. Pechy, mówiąc o rzekomem zubożeniu stosunków między Koroną a narodem, rzekł, że gdyby tak istotnie było, to pierwszym i najważniejszym zadaniem rządu winno być usunięcie takiego stanu rzeczy, przez poinformowanie Najj. Pana o prawdziwym usposobieniu narodu, który (jak mowca zaznaczył), jak żaden inny, jest ożywiony dynastycznymi uczuciami.

Budapeszt, 16 grudnia. Konferencya biskupów stosownie do referatu ks. prymasa Vaszary'ego, postanowiła wnieść identyczne przedstawienie do Ojca św. do Najj. Pana i do Rządu, w którym wyluszczone być mają poważne konsekwencje jakie wyniknąć mogą z kościelno-politycznego programu rządu węgierskiego. Dalej postanowiono przedstawić szkodliwe następstwa tego programu także podczas rozprawy budżetowej w Izbie magnatów.

Genua, 16 grudnia. Na dworcu w Rappallo pociąg ekspresowy zderzył się z pociągiem towarowym. Wiele osób odniosło lekkie skaleczenia.

Rzym, 16 grudnia. Dwa pisma Papieża, wydane do biskupów włoskich i do ludu włoskiego, zwalczają energicznie wolnomularstwo, mające ten cel szatański, ażeby w miejsce chrześcijaństwa postawił naturalizm.

Bern, 16 grudnia. Zgromadzenie związkowe wybrało prezydentem związku Schenka z Berna a wiceprezydentem Trezza z Bazylei.

Sofia, 16 grudnia. Ostateczny projekt zmiany konstytucyi został deputowanym rozdany i wejdzie dziś na porządek obrad Sobranja. Zawiera on zmiany w trzynastu artykułach konstytucyi; najważniejsze z tych zmian są już znane. Z 293 deputowanych podpisało dotychczas 245 oświadczenie, że się na te zmiany zgadzają.

Paryż, 16 grudnia. Konserwatysta Mege będzie domagał się wykreślenia Korneliusza Hertza z listy kawalerów legii honorowej.

Paryż, 16 grudnia. *Gambois* donosi, że aresztowanie administratorów przedsiębiorstwa panamskiego jest już rzeczą postanowioną.

Paryż, 16 grudnia. Izba deputowanych uchwaliła stosownie do żądania ministrów Ribota i Bourgeois, którzy postawili kwestję zaufania, przystąpić natychmiast do obrad nad wnioskiem p. Pourquery (zobacz artykuł „Przesilenie we Francji“), poczem 271 głosami przeciw 265 odrzuciła wniosek przystąpienia do dyskusji szczegółowej nad tym wnioskiem. Brisson domagał się podjęcia dyskusji szczegółowej. Krąży pogłoska, iż Brisson w skutek wyniku ostatniego głosowania zamierza zrezygnować z godności prezesa ankiety panamskiej.

Kadyks, 16 grudnia. Policja znalazła w kanale osm bomb dynamiowych.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 grudnia 1892 godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 315— Akcje kolei państwowej 295 15, Akcje tytoniowe 17150, Anglo-austriackie 14975, Unionbank 23750, Kolei Karola Ludwika —, Południowa 92—, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych —, listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, do —, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 99—, 4 1/2 prc. pożyczka krajowa z roku 1883 9825, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota — za 100 marek 59—, Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 16 grudnia 1892 r., godz. 1, minut 35. Akcje kredytowe 31525, Alp. Tow. górnicze 5440, Węgierskie akcje kredytowe 36250, Akcje anglo-austriackie 150—, Akcje banku Union 23750, Akcje kolei Karola Ludwika 21750, Akcje kolei Północnej 27950, Akcje kolei Południowej 9150, Losy tureckie 4525, Akcje kolei państwowej 29535, Akcje kolei Lwowsko-Czerwonowieckiej 24550, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197—, Wiedeńskie losy komunalne 16475, Akcje tytoniowe 17125, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105—, Akcje kolei Elbetal 22650. Akcje banku dla krajów koronnych 225—, 4-prc. węgierska renta złota 11380, Akcje banku związkowego 11475 Rubel papierowy 11975, Węgierska renta papierowa 10050. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 15 grudnia 1892 r. godz. 4 minut — Akcje kredytowe —, Anglo-austriackie —, Akcje banku dla krajów koronnych —, Akcje kolei Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 5 pr. prc. —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, za 100 marek —. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 15 grudnia 1892 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 1412 do 1437 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 755 do 756 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 14950 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 3160 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 4775 fr.

Nadesłane.

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany  
we Lwowie, ul. Jagiellońska 3  
kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i  
monety po najdokładniejszym kursie  
dziennym.

Zlecenia z prowincji wykonywa niezwłocznie  
bez doliczenia prowizji i poleca się szczególnie  
światnym urzędem depozytowym na prowincji do  
tak najrzetelniejszego przeprowadzania wszelkich  
transakcyj w zakres bankowy i wekslarski woho-  
dzących.

Główna reprezentacja dla Galicyi największego  
i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń  
na życie „The Mutual”. Rok założenia 1842.

WYKAZ  
pięciu liczb

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym  
lwowskim dnia 14 grudnia 1892.

41 — 45 — 76 — 74 — 79

Następne ciągnięcia odbędą się dnia 28  
grudnia 1892 i 11 stycznia 1893  
Z c. k. Urzędu loteryjnego we Lwowie.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od go-  
dziny 9—1 przed i od g. 3—6 po południu  
Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni  
20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10—1 przed  
połudn. wstęp wolny.

Gmach sejmowy codziennie po poproedniu zgło-  
szeniu się u zarządcy gmachu.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej  
L. 18, otwarte dla publiczności w święto i  
niedzielę od godziny 10—11 przed południem,  
we środy i soboty od g. 11—3. Wstęp wolny

Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od  
godziny 10—1 przed i od 3—5 po południu  
we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Biblioteka uniwersytecka codziennie z wyjątkiem  
dni feryalnych.

Nieustająca wystawa sztuk pięknych, plac św. Du-  
cha L. 10, I. piętro, otwarta codziennie od g.  
10—4 po południu. Wstęp w dni powsze-  
dnie 30 ct., w niedzielę i święta 15 ct.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzi:					Ze Lwowa odechodzi:				
Pociąg posp.	Pociąg popisz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg posp.	Pociąg popisz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.
Z Krakowa	6 01	2 50	9 01	6 46	9 32	Do Krakowa	10 41	3 07	5 26
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9 01	—	—	Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	7 56
Z Podwolecz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2 57	9 40	7 21	—	Do Podwolecz. i Brodów (z dworca głównego)	2 58	—	9 41
Z Podwolecz. i Brodów (nadworce Podzamcze)	—	2 45	9 17	6 55	—	Do Podwolecz. i Brodów (z Podzamcza)	3 10	—	0 02
Z Suczawy	10 09	—	7 56	1 42	7 06	Do Suczawy	6 36	—	9 26
Z Kimpolungu	10 09	—	7 56	—	—	Do Husiatyna via Halicz	6 36	—	3 22
Z Radowice	10 09	—	7 56	—	7 06	Do Słobody rungurskiej	6 36	—	9 56
Z Hliboki	10 09	—	7 56	—	7 06	Do Nowosielicy	6 36	—	9 56
Z Nowosielicy	10 09	—	7 56	—	7 06	Do Hliboki	6 36	—	9 56
Z Słobody rungurskiej	10 09	—	—	1 42	7 06	Do Radowice	6 36	—	9 56
Z Husiatyna via Halicz	10 09	—	—	1 42	—	Do Kimpolungu	6 36	—	3 22
Z Nowego Sącza, Chy- rowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9 16	2 35	—	Do Stryja, Chyrowa, No- wego Sącza i Suchy	—	—	6 13
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławo- wa i Stryja	—	—	9 16	—	—	Do Stryja i Stanisławowa	—	—	10 21
Z Chyrowa, Stanisławo- wa i Stryja	—	—	—	—	1 41	Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskoleza i Pesztu	—	—	6 13
Z Pesztu, Miskoleza, Mun- kacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9 16	—	1 41	Do Bełzca i Sokala	—	—	7 41
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	4 48	Do Sokala i Rawy rus- kiej	—	—	7 36

U w a g a: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają po-  
rę nocną od godz. 6 wieczór do 5 rano.  
Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego  
o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12  
południa, zegar kolejowy wskazuje godz. 11:35 przed południem

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 16 grudnia 1892.	
<b>1. Akcje za sztukę.</b>	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215 75 218 75
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	243 75 246 75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	338 — —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	— — 215 —
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>	
Banku hipot. 5 pr. w. a. los. w 40 l.	100 80 101 50
5 pr. w. a.	— — —
wylosowalne z 10 pr. premią	108 — 108 70
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	98 30 99 —
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	99 — 99 70
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a.	— — —
I. emis.	96 — 96 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	— — —
los. w 4 1/2 lat	95 — 95 70
4 1/2 pr. w. a. los. 52 l.	100 — 100 70
4 pr. w. a. los. w 56 l.	94 50 95 20
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>	
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji	— — —
(daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	— — —
(daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	54 — 56 —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B.	— — —
w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50 — —
<b>4. Obligi za 100 zł.</b>	
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 80 105 50
Galic. funduszu propin. 4 pr. w. a.	94 70 95 40
Pukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101 50 102 20
Oblig. komunalne Banku krajow- wego 5 pr. w. a. I. em.	— — —
Komunalne Banku kraj. 5 pr. w. a.	101 — 101 70
pożyczki kr. 6 pr. w. a.	103 50 —
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	98 30 99 —
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	92 30 92 90
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	23 50 25 50
Stanisławowa	34 — —
<b>5. Monety.</b>	
Dukat cesarski	5 65 5 75
Napoleonor	9 53 9 63
Różnierypał	9 70 —
Rubel rosyjski srebrny	1 19 1 24
papierowy	1 19 1 21
10 marek niemieckich	58 75 59 25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 grudnia 1892.

Dług państwa.		płać żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.			
maj-listopad	97 65	97 85	
lut-y-sierpień	97 55	97 75	
Jednolity dług państwa w srebrze			
syczeń-lipiec	97 35	97 55	
kwiecień-październik	97 40	97 60	
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	141 50	142 50	
" " " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	143 75	144 25	
" " " " 1860 po 100 zł. 5 pr.	154 50	155 5	
" " " " 1864 po 100 zł.	188 —	188 40	
" " " " 1864 po 50 zł.	188 75	189 50	
Renty Com. po 42 ltr. austr.	— — —	— — —	
Listy zast. domen. państw. po 120	— — —	— — —	
zł. 5 pr.	152 75	153 25	
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	115 95	116 15	
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	109 55	109 75	
<b>2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>			
Bukowiny	105 25	— —	
Galicyi	105 —	105 40	
Niższej Austrii	109 75	— —	
Siedmiogrodu	— —	— —	
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	94 40	95 40	
<b>3. Akcje.</b>			
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	149 50	150 —	
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	314 —	314 50	
Niżno-aust. tow. eskont. po 500 zł.	622 —	627 —	
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —	340 —	
Gal. banku d. han. 1 prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	— —	— —	
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— —	— —	
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	224 —	25 75	
Bank austro-węgierski a 600 zł.	979 —	983 —	
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93 75	94 25	
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. 314 —	314 —	316 —	
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	— —	— —	
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— —	— —	

płać żądają	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2802 5 2810 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	217 25 217 75
Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. a. w.	245 25 245 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	295 50 296 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	91 75 92 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199 75 200 25
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>	
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— — —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. w złoćca w 50 l.	118 5 119 50
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. a. w. w 50 l.	100 50 101 20
" " " " 4 pr. premiowe po 3 pr. 112 50 113 50	— — —
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	— — —
" " " " w 20 l. 7 pr.	— — —
" " " " w 36 l. 6 pr.	101 50 102 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	36 — —
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	94 50 95 —
" " " " po 4 1/2 pr. w	— — —
52 latach zwrotne	100 — 100 50
Banku krajowego 4 1/2 pr. w. los. w 51 1/2 l.	99 — 99 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	— — —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 — 102 —
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100 — 100 50
Węg. Zakł. kred. ziem. ake. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101 50 102 —
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	100 45 101 45
" " " " w 41 l. wyl.	97 — 97 50
" po 4 pr.	— — —
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	— — —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	— — —
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4 1/2	99 60 100 30
po 100 zł. " 1887	99 80 100 10
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	— — —
detto (Jarosław-Sokala)	— — —

płać żądają	
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisja a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	86 — 86 60
z r. 1884	94 75 95 75
z r. 1868	— — —
z r. 1873	— — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	103 75 104 75
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	139 — 139 75
<b>6. Losy.</b>	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	134 — 135 10
Clarego po 40 zł. m. k.	55 50 56 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	130 — 132 —
Keglewiecha po 10 zł. m. k.	— — —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	27 — 2 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 25 25 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58 — 59 —
ifiego po 40 zł. m. k.	55 50 56 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17 80 18 10
Fundacja szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	24 — 24 50
Salma po 40 zł. m. k.	66 — 67 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	66 50 67 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	35 — —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	133 — 135 —
" " " " po 50 zł. w. a.	64 50 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39 — 39 50
Winiarschgrätz po 20 zł. m. k.	58 — 60 —
<b>7. Weksle (za 3 miesiące)</b>	
Augsburg na 100 w. p. n.	— — —
Berlin za 100 marek w. p. n.	— — —
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	— — —
Hamburg za 100 marek w. p. n.	— — —
Londyn za 100 sz.	120 — 120 40
Faryż za 100 fr.	47 75 47 85
<b>Kurs złota.</b>	
Dukat cesarski men. pełnej wagi	5 63 — 5 69 5
Korona 20-frankówka	5 66 — 5 68 —
Rosyjski półimperyał	9 57 — 9 58 5
Talar związkowy	— — —
Srebro	— — —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 4355 (7487 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy za-  
wiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 364  
zł. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa  
zaliczkowego w Limanowy w tutejszym są-  
dzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh.  
243 gm. kat. Starejwi objętej dłużnika  
Marcina Garcarza własnej w dwóch termi-  
nach mianowicie dnia 6 lutego i 20 marca  
1893 każdym razem o godzinie 10 przed  
południem.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków  
licytacyjnych przejrzeć można w registrati-  
rze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw.  
dr. Młodzik z Limanowej  
Wadyum wynosi 100 zł. 20 ct. wa.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, dnia 12 lipca 1892.

L. 8394 (7506 1—3)  
W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszo-  
wie, celem zaspokojenia wierzytelności weks-  
lowej Jakóba Horowitza w kwocie 50 zł. a.  
w. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna  
sprzedaż wierzytelności 610 zł. a. zpn.  
wedle poz. 6 i 13 karty c. wykazu hip. l.  
285 ks. gr. gm. kat. Rzeszów w stanie bier-  
nym 2/5 części realności wykazem tym obję-  
tej, Mojżesza Kaltera i Gustawa Adelsberge-  
ra na rzecz Lieby Kalter zainstabulowanej w  
dniach 3 lutego 1893 i 17 marca 1893 każ-  
dym razem o godz. 10 rano.  
Cena wywołania 893 zł. 33 kr. w. a.  
wadyum 89 zł. 33 ct. w. a.  
Resztę warunków licytacyjnych można  
przejrzeć w sądzie.  
Rzeszów, dnia 24 listopada 1892.

L. 6184 (7646 1—3)  
Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przed-  
sięwzięciem w zabudowaniu sądowym celem  
zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu  
kredyt. ziemskiego w likwidacji w kwocie  
3000 zł. aw. zpn. egzekucyjną sprzedaż real-  
ności pod l. 4 w Sieniawie w powiecie sądo-  
wym Sieniawskim w starostwie Jarosław-  
skiem położonej dłużników Abrahama Gott-  
lieb i Raey Breindli Hercog własnej wyk.  
hip. l. 129 księgi gruntowej gminy Sienia-  
wa objętej w dniu 27 stycznia i w dniu 24  
lutego 1893 o godzinie 10 rano w drodze  
publicznego przetrgu.  
Cenę wywołania stanowi wartość sza-  
cunkowa 7600 zł.  
Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny  
i protokół oszacowania mogą być przejrzane  
w tus. registraturze.  
Sieniawa, 20 sierpnia 1892.

L. 6755 (7644 1—3)  
Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przed-  
sięwzięciem w zabudowaniu sądowym celem  
zaspokojenia wierzytelności Noego Rosta w  
kwocie 86 zł. 67 ct. a. w. z pn. egzekucyj-  
ną sprzedaż pretensyi Markusa Walfischa w  
kwocie 720 zł. a. w. z pn. w stanie bier-  
nym należącej do Peisecha Walfischa realno-  
ści wyk. hip. l. 416 księgi gruntowej gmi-  
ny kat. Sieniawa objętej jak karta C poz. 2  
z hipotekowanej na rzecz prosiącego w dniu  
27 stycznia i w dniu 24 lutego 1893 o  
godzinie 10 rano w drodze publicznego  
przetargu.  
Cenę wywołania stanowi wartość no-  
minalna 726 zł. 2 ct.  
Zakład wynosi 72 zł. 60 ct.  
Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny  
mogą być przejrzane w ts. registraturze.  
Sieniawa, 24 września 1892.

L. 10388 (7640 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje  
do wiadomości, że celem zaspokojenia wie-  
rzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kre-  
dytowego włościańskiego w likwidacji we  
Lwowie a mianowicie 22 rat po 15 zł. od-  
będzie się w gmachu sądowym dnia 27 sty-  
cznia 1893 i dnia 28 lutego 1893 każdym  
razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprze-  
dż realności objętej wykazem l. 261 gmi-  
ny Borowa dotąd na rzecz Jana Wiącka i  
masy spadkowej Jakóba Wiącka zainstabulo-  
wanej.  
Cena wywołania 1538 zł. 60 ct.  
Wadyum 154 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg  
hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć mo-  
żna w registraturze sądowej.  
Kuratorem niewadomych wierzycieli  
hipotecznych ustanowiono adw. dr. Jezier-  
skiego.  
Mielec, 12 listopada 1892.

L. 7397 (7579 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie  
podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia  
wierzytelności w kwocie 17 zł. a. w. z pn.  
odbędzie się dnia 6 lutego 1893 i dnia 20  
lutego 1893 każdym razem o godzinie 10  
przed południem egzekucyjną sprzedaż przez  
licytację realności pod l. 160 w Koczynach  
położonej dłużnika Michała Frasia własnej.  
Cena wywołania 1477 zł. 61 ct.  
Wadyum 148 zł.  
Resztę warunków licytacji i akt osza-  
cowania przejrzeć można w tutejszej regi-  
straturze.  
Andrychów, d. 17 października 1892.

L. 7908 (7635 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie  
podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia

prawomocnie wywalczonej sumy 37 zł. 50  
ct

L. 8968 (7591 3-3)  
Celem ściągnięcia wierzytelności Salamona Sauerberga w kwocie 71 zł. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 10 stycznia i 9 lutego 1893 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 949 gminy Bóbrka objętej dłużnika hip. Markusa Wind własnej z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 265 zł. poręczne 27 zł., i że połowa realności powyższej na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.  
Reszta warunków w tus. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy  
Bóbrka, dnia 30 września 1892.

L. 22619 (7530 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 394 zł. 22 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotece służącej a) realności pod l. 120 w Drohobyczu na Liszniańskim wedle Dom. Tom I. pag. 154 n. 3 haer. Teodora Nyzowego i b) połowy realności pod lk. 121 w Drohobyczu na Liszniańskim wedle Dom. Lisznia Tom II. pag. 1. 182 przez egzekutów Teodora i Anastazy Nyzowych Fediovi i Tekli Naumiakom sprzedanej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w dniach 10 stycznia i 15 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1010 zł. i 150 zł. a. w. w drugim terminie i niżej tych cen z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.  
Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adwokata dr. Gelshtera w Drohobyczu.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania w tus. registraturze przejrzeć można.  
Drohobycz, dnia 18 września 1892

L. 8592 (7592 3-3)  
Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 221 zł. 53 ct. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniu 10 stycznia 1893 o godzinie 10 rano relicytacja realności wyk. hip. l. 189 gminy Podjarków objętej dłużnika Mechla Striks własnej z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 350 zł.  
Poręczne 35 zł. wa.  
Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.  
Resztę warunków w tus. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy  
Bóbrka, dnia 7 września 1892

L. 5081 (7596 3-3)  
Celem zaspokojenia wierzytelności Kazimierza Płatnickiego w kwocie 75 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 10 stycznia i 10 lutego 1893 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja realności nr. 26 wykazem hipotecznym nr. 89 objętej Konstantego Mastalerzyka własnej.  
Cena wywołania 1360 zł.  
Wadyum 136 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Rozwadów, 26 listopada 1892

L. 9720 (7614 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 72 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 16 stycznia 1893 i dnia 20 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności wykazem hip. l. 132 ks. gr. gminy Sołuków objętej dłużnika mał. Hrynja Soluka własnej.  
Cena wywołania 127 zł. 50 ct.  
Wadyum 13 zł. a. w.  
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.  
Dolina, 30 września 1892.

L. 9421 (7561 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji Racheli Rost i Samuela Nathansohna w kwocie 780 zł. wa. zpn. przeprowadzi w dniach 12 stycznia i 9 lutego 1893 każdakrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 272 w Oleszyczach starych położonej wykazem hip. l. 382 księgi gruntowej gminy kat. Oleszyce stare objętej, Jędrzeja Mazurka w jednej niewydzielonej połowie, a w drugiej niewydzielonej połowie przedtem

Magdaleny Mazurkowej a obecnie teje spadkobierców Zofi Łucko, Katarzyny Angielaszek, Anny Skólimowskiej, Jana Mazurka i Józefa Mazurka własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub teje zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 1523 zł. wa. Wadyum 153 zł. wa.  
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze go przejrzeć.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kapko ek. notaryusz w Lubaczowie  
Lubaczów, 30 października 1892.

L. 8392 (7441 1-3)  
Celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 200 zł. zpn. w dniach 27 stycznia 1893 i 24 lutego 1893 w sądzie o godzinie 10 rano realności w Raciborsku lwh. 47 135 i 136 ks. grunt. gminy Raciborsko objęte przez publiczną licytację sprzedane będą.  
Cena wywołania wynosi 395 zł.  
Zakład 40 zł.  
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądać można w registraturze sądu.  
O tem zawiadamia Sąd interesowanych nieznanym wierzycieli i tych którzyby po dniu 12 października 1892 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przechockiego w Wieliczce.  
Wieliczka, 22 października 1892.

L. 7411 (7559 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 21 zł. 91 ct. z pn. na rzecz Matiasa Mandla odbędzie się dnia 16 stycznia 1893 i 6 marca 1893 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż ciał hipotecznego dłużnika Hieronima Ilnickiego własnego w Bucykach położonego wykazem hipotecznym l. 76 księgi gruntowej gminy katastralnej Bucyki objętego.  
Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 1080 zł.  
Wadyum 108 zł.  
Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie.  
Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora Iwana Bezkorowajnego z Bucyk.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Grzymałów, dnia 16 listopada 1892.

L. 15181 (7630 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 108 zł. 50 ct. i 2036 zł. 69 ct. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Nussima Beizera w Kołomyi pod nr. 12 położonej wykazem hip. l. 529 księgi grunt. dla IV dzielnicy miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 11 stycznia 1893 i 13 lutego 1893 każdym razem na godzinie 10 przed południem w biurze IX tutejszego sądu wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 6430 zł. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takiej jednak nie niżej trzeciej części teje zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 643 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Kraśnickiego w Kołomyi został ustanowiony, wreszcie że wyciąg hipoteczny w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.  
Kołomya, dnia 26 listopada 1892

L. 8644 (7639 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielen podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensji Jakóba Grossa w kwocie 96 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się licytacja realności l. wykazu hipotecznego 683 i 18/144 części realności l. wyk. hip. 677 gminy Mielen, Beili, Majera, Pinkasa i Schyji Balsamów po 1/4 części własnych w dwóch terminach dnia 13 stycznia 1893 i dnia 17 lutego 1893 każdym razem o 10 rano w gmachu sądowym.  
Cena wywołania wynosi 1770 zł. aw.  
Wadyum 177 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt w Mielen.  
Resztę warunków licytacji, wyciągi hipoteczne i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Mielen, dnia 11 października 1892.

L. 7567 (7641 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Stanisława Szwantowskiego w kwocie 50 zł. odbędzie się w dniu 16 stycznia i w dniu 20 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 59 księgi gruntowej gminy katastralnej Szkodna objętej dłużnika Wojciecha Dutki własnej.  
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1135 zł.  
Wadyum 114 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. dr. Ujejski.  
Ropczyce, 24 września 1892.

L. 13888 (7588 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności arcyks. dyrekcji dóbr w Żywcu do Abrahama Mojżesza Gerstnera w kwocie 1690 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 19 stycznia 1893 i dnia 16 lutego 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności abpachtowej pod lwh. 165 w Dąbrowie położonej dłużnika własnej.  
Cena wywołania 415 zł.  
Wadyum 42 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Józefa Kremera.  
Chrzanów, dnia 11 listopada 1892.

L. 11202 (7581 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 12 stycznia 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 lutego 1893 nawet niżej takowej każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności wykazem hip. l. 367 gm. Kamionka str. objętej Estery Schnee i spadkobierców Kisiela Salamona Schnee własnej na rzecz Chany Lei Schnee pto 500 zł. z pn.  
Cena wywołania 1760 zł.  
Wadyum 176 zł.  
Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.  
Kamionka str., 16 listopada 1892.

L. 9502 (7586 1-3)  
W sprawie egzekucyjnej Agnieszki Kroczkowej przeciw Janowi Szarypcy o 30 zł. 49 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 16 stycznia 1893 i dnia 20 lutego 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 25 w Wrzasowicach położonej.  
Cena szacunkowa wynosi 255 zł. 80 ct. w. a.  
Wadyum 26 zł. a. w.  
Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Podgórze, dnia 2 listopada 1892.

### Fleischlieferung pro 1893.

#### Lieferungs-Ausschreibung.

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass die Offertverhandlung für Lieferung des Fleisches für die obige Menage-Verwaltung pro 1893 am 20 December 1892 in dem Locale der Mannschaffs-Menage-Verwaltung (Truppen-spital) stattfinden wird.  
Die erforderte Fleischmenge beträgt im 1893 Jahre, 55000 eventuell 86000 Kilogram Rindfleisch welches ausschliesslich von Mastochsen abgegeben werden soll; ferner circa 700 Kg. Kalbfleisch, endlich circa 600 Kg. Schoppenfleisch.  
Das Knochengewicht darf 10 Proc. nicht übersteigen.  
Die gehörig gestempelten mit einem einprocentigen Vadium versehenen Offerte sind bis 20 (zwanzigsten) December 1892 12 (zwölf) Uhr Mittags dem Cassier der Mannschaffs-Menage des Infanterie-Regimentes Nr. 95 Hauptman Leonhard Petelenz gegen Empfangsbestätigung (Postreceptisse) zu übergeben.  
Die commisionelle Eröffnung dieser Offerte wird am 20 (zwanzigsten) December 1892 im Locale der Mannschaffs-Menage-Verwaltung (Truppen-spital) erfolgen, worauf derjenigen Interessen, deren Offerte nicht entsprechen dieselben sammt Vadium unverzüglich werden rückgestellt werden.  
Stanislau, am 11 December 1892.

## Konkurs.

L. 59 (7594 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mokołajowie potrzebuje dwóch dyktaryszuszy, obznajomionych z manipulacją sądową, jednego z płacą 30 zł. drugiego 25 zł. miesięcznie.  
Mikołajów, dnia 12 grudnia 1892.

L. 1054 (7605 2-3)  
Celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze botaniki w kraj. wyższej szkole rolniczej w Dublanach rozpisuje się niniejszem konkurs. Do posady tej, która nadana będzie zaraz na czas dwóch lat, przywiązana jest roczna płaca w kwocie 600 zł. a. w. i wolne kawalerskie pomieszkание.  
Podania o tę posadę zaopatrzone dowodami uzdolnienia, i krótkim życiorysem stylizowane do Wydziału krajowego należy wnosić do Dyrekcji kraj. szkół rolniczych w Dublanach pod Lwowem do dnia 25 stycznia 1893.

Ч 903 (7647 1-3)  
На одне стипендію въ годичныхъ 105 зр. изъ фонда вл. п. Каролины Тлинцкой, для савшателя прака оумвѣтностей политичныхъ отъ зимового семестра 1892/3 года.  
Желающихъ тс стипендію получить, должны свои просьбы найдальше до дня 15 января 1892 г. посредствомъ университетскихъ властей до Ставропигійского Института во Львовѣ внести и выказаться:  
а) свидѣтельствомъ крещенія, що ссть гр. к. обрада.  
б) свидѣтельствомъ правственности, що должности своего обрада точно исполняютъ.  
в) свидѣтельствомъ оубожества, що въ стипендію поддержкѣ нждаются.  
г) свидѣтельствомъ оуниверситетскимъ, що на выдѣлкѣ правничей ссть приняты, и въ набахъ оупсѣбаются.  
д) комитетскихъ изъ II-го года должны выказаться, що кололѣкѣ хорошо выдержали изъ III-го же и IV-го года, що правственныи испытъ сь добрыми оупсѣхомъ сдѣлали.  
Въ Ставропигійского Института.  
Львовѣ, 10 декабря 1892 г.

L. 57558 (7622 2-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkie nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Adolfa Mańkowskiego kupca z firmą protokolowaną A. Mańkowski we Lwowie pod l. 10 ul. Halicką.  
Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego Leżańskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adw. dr. Srokowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 22 grudnia 1892 godzinę 10 przed południem.  
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 7 lutego 1893 i podać ją na terminie na dzień 8 lutego 1893 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.  
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysłuza prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.  
Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.  
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej”.  
Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego  
Lwów, dnia 13 grudnia 1892.

## Upadłości.

L. 8683 (7595 2-3)  
Celem ustalenia w myśl § 161 ust. konk. pretensji zawiadowcy masy rozbirowej Włodzimierza Kompita do wynagrodzenia i do zwrotu pomiesionych przezeń wydatków, a zarazem celem osobnej likwidacji

względem wniosku zawiadawcy masy rozbi-  
rowej i członków wydziału wierzycieli co do  
sposobu zrealizowania dotąd niesciągniętych  
pretensyj masy konkursowej wyznaczam ter-  
min na dzień 22 grudnia 1892 o godzinie 9  
rano na który ogół wierzycieli pod tym ry-  
gorem wyzywam, że niestający uważani będą  
jako przystępujący do uchwały większości.

Podhajce, dnia 14 listopada 1892.  
C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz  
konkursowy.

L. 12 (7616 2-3)

Zawiadamiam ogół wierzycieli w masie  
rozbirowej Szymona Schwarzmanna, że pro-  
jekt rozdziału majątku tej masy kredalnej  
może być przejrany i odpisany u komisarza  
konkursowego albo zawiadawcy masy Sala-  
mona Selenfreunda w Rymanowie przeciw  
któremu projektowi zarzuty wniesione być  
winne do komisarza konkursowego ustnie lub  
pisemnie w czasie do 19 grudnia 1892.

Zarazem do rozprawy na możliwe zar-  
zuty wyznaczam termin w zabudowaniu  
tutejszego sądu na 21 grudnia 1892 o godzi-  
nie 10 przed południem.

Rymanów, dnia 9 grudnia 1892.  
komisarz konkursowy

L. 205 (7625)

Komisarz konkursowy podaje do wiado-  
mości, że przedłożony projekt drugiego roz-  
działu funduszu masy konkursowej Marka  
Lajby 2 im. Spenadla wierzyciele konkurso-  
wi przejrzeć lub odpisać mogą w aktach  
jego lub też u zarządcy tej masy adwokata  
dra Ludwika Pietrzyckiego.

Możliwe zarzuty przeciw temu proje-  
ktowi zgłosić należy u komisarza konkurso-  
wego do dnia 31 grudnia 1892 a do rozpra-  
wy na takowe winni wierzyciele stawić się  
na terminie w biurze sądowym Nr. 17 w  
dniu 13 stycznia 1893 o godzinie 9 przed  
południem.

Tarnów, dnia 6 grudnia 1892.

## Kuratele.

L. 9591 (7589 3-3)

Iwan Kociuk z Cebłowa uznany marno-  
trawcą, kuratorem ustanowiono Pawła Tytycz-  
kę tamże.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bełż, dnia 30 grudnia 1891.

L. 5766 (7590 3-3)

Krystyna Karowicz z Ostrowa uznana  
marnotrawczynią, kuratorem ustanowiono Je-  
rzego Jacyka tamże.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bełż, dnia 14 lipca 1892.

## Wyroki prasowe.

L. 25020 (7623)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy w myśl  
§. 486 i 493 pk. na wniosek Prokuratury  
Państwa orzekł że:

1) zamieszczony w numerze czasopisma  
„Słowa Prawdy“ w Czaczy 25 czerwca na  
str. 2, 3, 4, artykuł pod tytułem „Gwałty  
galicyjskich sędziów“

2) zamieszczony w tymże czasopiśmie  
w numerze z daty 24 września na str. 13  
do włącznie 16 artykuł pod tytułem „Gali-  
cyjska czy austriacka sprawiedliwość“

3) zamieszczony w piśmie ulotnym  
„List do szanownych czytelników i przyja-  
ciół naszych“ artykuł z daty „w Czaczy w  
dniu św. Marka 1892“ str. 1 do włącznie 4  
mieszczą wszystkie w całej swej osnowie zna-  
miona występkę z §. 300 uk. że przeto dalsze  
rozszerzenie tychże trzech artykułów wzbro-  
nionem zostaje.

Kraków, 12 grudnia 1892.

St. 277 (7376)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in  
Graz hat mit dem Erkenntnis vom 18 Octo-  
ber 1892, Z. 22232, die Weiterverbreitung  
der Nr. 1 der Zeitschrift: „Der Beobachter“ vom  
13 October 1892 wegen der Artikel: „An die  
Leier“, „Socialismus und Dichtung“ und „Ver-  
schiedenheit“ nach §§ 302, 303 und 300 St. G.  
verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in  
Graz hat mit dem Erkenntnis vom 25 Octo-  
ber 1892, Z. 22790, die Weiterverbreitung  
der Nr. 20 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 20  
October 1892 wegen der Artikel: „Streiflichter“  
— Der geistige Bankrott der beißenden Claf-  
fen“ und „Allgemeine Rundschau. Graz“ nach  
den §§ 300 u. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in  
Graz hat mit dem Erkenntnis vom 8 Novem-  
ber 1892, Z. 23971, die Weiterverbreitung des  
in Verlage von Gustav Grimm in Budapest

1892 VII Jahrgang, nach § 516 St. G. ver-  
boten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Gili  
hat mit dem Erkenntnis vom 28 October  
1892, Z. 18082, die Weiterverbreitung der Nr.  
85 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ vom 30  
October 1892 wegen des Artikels: „Eine Ge-  
waltmaßregel“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in  
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 27 Sep-  
tember 1892, Z. 1111/8417, die Weiterverbrei-  
tung der Nr. 253 der in Rom erscheinenden  
Zeitschrift: „Fanfulla“ vom 14 September 1892  
nach § 63 St. G., der Nr. 258 der in Bene-  
dig erscheinenden Zeitschrift: „La Venezia“ vom  
15—16 September 1892 nach § 64 St. G.,  
und der in Florenz erscheinenden Zeitschrift: „Il  
Corriere Toscano“ vom 15—16 September 1892  
nach § 58 c St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in  
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 14 Octo-  
ber 1892, Z. 1200/8981, die Weiterverbreitung  
der Nr. 39 der in Rom erscheinenden Zeitschrift:  
„Fanfulla della Domenica“ vom 25 Septem-  
ber 1892 nach §§ 58 c, 65 a, 63 und 64 St.  
G., der Nr. 216 und 217 der in Bologna er-  
scheinenden Zeitschrift: „L'Unione“ vom 25 Be-  
ziehungsweise 27 September 1892, sowie der  
Nr. 258 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift:  
„Gazzetta di Venezia“ vom 27 September  
1892 nach § 58 c St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Tri-  
ent hat mit dem Erkenntnis vom 2 Novem-  
ber 1892, Z. 3341, die Weiterverbreitung der  
Nr. 135 der Zeitschrift: „La Voce Cattolica“  
vom 29 October 1892 wegen des Artikels: „Ro-  
vereto, 27“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in  
Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 Octo-  
ber 1892, Z. 25975, die Weiterverbreitung der  
Nr. 12 der Zeitschrift: „Zar“ vom 15 October  
1892 wegen des Gedichtes: „Ze zalare“ nach  
§ 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böh-  
misch-Weipa hat mit dem Erkenntnis vom 15  
October 1892, Z. 7881, die Weiterverbreitung  
der Nr. 81 der Zeitschrift: „Rumburger-Zeitung“  
vom 8 October 1892 wegen des Artikels: „Der  
Biergurg in Rumburg“ nach § 302 St. G.  
und der Nr. 81 der Zeitschrift: „Nordböhmischer  
Gebirgsbote“, Nebenblatt der „Rumburger  
Zeitung“ vom 8 October 1892 wegen des Arti-  
kels: „Die Gerechtigkeit liebender deutscher Neffe  
in Rumburg“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böh-  
misch-Weipa hat mit dem Erkenntnis vom 2  
November 1892, Z. 8388, die Weiterverbreitung  
der Nr. 87 der Zeitschrift: „Rumburger-Zeitung“  
vom 29 October 1892 wegen des Artikels: „Die  
deutsche Nationalpartei zu den Reichenberger  
Vorgängen“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böh-  
misch-Weipa hat mit dem Erkenntnis vom 12  
November 1892, Z. 8661, die Weiterverbreitung  
der Nr. 90 der Zeitschrift: „Abwehr“ vom 9  
November 1892 wegen des Artikels: „Tschechi-  
sche Provocationen im deutschen Sprachgebiete“  
nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx  
hat mit dem Erkenntnis vom 7 November 1892,  
Z. 8296 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 20  
der Zeitschrift: „Volkswacht“ vom 2 November  
1892 wegen des Artikels: „Wie man mit uns  
umspringt“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rei-  
chenberg hat mit dem Erkenntnis vom 8 Oc-  
tober 1892, Z. 8572, die Weiterverbreitung der  
Zeitschrift: „Sablunger Wochenblatt“ vom 22  
October 1892, wegen der Artikel: „Politische  
Wochenchau. Sablung, 22 October. Vor dem  
Gejeze sind alle Staatsbürger gleich“ und „Die  
Reichenberger Stadtvertretung aufgelöst“ nach  
§ 302 St. G., beziehungsweise § 300 St. G.  
verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rei-  
chenberg hat mit dem Erkenntnis vom 28 Oc-  
tober 1892, Z. 8622, die Weiterverbreitung der  
Nr. 293 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“  
vom 24 October 1892 wegen des Artikels: „Zu-  
stimmungs-Rundgebungen für die Deutschnatio-  
nalen Reichensbergers“ nach § 300 u. 65 lit. a  
St. G. verboten.

aus Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 4 No-  
vember 1892, Z. 8841, die Weiterverbreitung  
der Nr. 301 der Zeitschrift: „Deutsche Volks-  
zeitung“ vom 1 November 1892 wegen des Ar-  
tikels: „Gegen die Aufstößungsmaßregel“ nach  
§ 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rei-  
chenberg hat mit dem Erkenntnis vom 4 No-  
vember 1892, Z. 8818, die Weiterverbreitung  
der Nr. 5 der Zeitschrift: „Sablunger Wochen-  
blatt“ vom 29 October 1892 wegen des Arti-  
kels: „Bluderei“ nach § 300 St. G. und Ar-  
tikel III des Gesetzes vom 17 December 1862,  
R. G. Bl. Nr. 8 ex 1363, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rei-  
chenberg hat mit dem Erkenntnis vom 8 No-  
vember 1892, Z. 8919 Stf., die Weiterverbrei-  
tung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Solidarität“  
vom 2 November 1892 wegen der Artikel: „Die  
Frau in der Industrie“ und „Nachrichten, Oltz-  
reich-Ungarn, Sablung a. B.“ und des Gedich-  
tes „Wir wollen genießen“ von Robert Bren-  
ner nach § 513 bezw. §§ 300 u. 302 St. G.  
verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 56666 (7599 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we  
Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby  
lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kre-  
dytu w Krakowie przeciw Alfredowi Mysław-  
skiemu wydał nakaz zapłaty sumy wekslowej  
3000 zł. aw. zpa. dnia 15 października  
1892 l. 46496.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z  
życia i miejsca pobytu niewiadomemu Alfre-  
dowi Mysławskiemu do rąk równocześnie w  
osobie adwokata dr. Kwiatkowskiego z za-  
stępstwem adwokata dr. Łozińskiego ustanowio-  
nego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Alfreda  
Mysławskiego, aby w należyłym czasie u  
ustanowionego kuratora, lub też w sądzie oso-  
biście, albo przez innego zastępcę się zgło-  
sił i celem przestrzegania swoich praw  
stosownych środków użył, ile z zaniechania  
wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam  
sobie przypisze.

Lwów, dnia 10 grudnia 1892.

L. 42849 (7613 2-3)

C. Sąd miejsko-delegowany dla spraw  
cywilnych w Krakowie wzywa niniejszym  
wszystkich którzyby jakkolwiek pretensje  
mieli do Berty z Munzerów Trojańskiej wdow-  
y po adwokacie z pozostawieniem piśmne-  
go testamentu w dniu 25 czerwca 1892 w  
Krakowie zmarłej, ażeby takową w tutęjszym  
sądzie na terminie w dniu 9 lutego 1893 o  
godzinie 9 rano w biurze Nr. 30 I piętro w  
tym celu wyznaczonym ustnie, lub też przed  
tym terminem pisemnie zgłosili i udowodnili,  
w przeciwnym bowiem razie wszelkie później  
zgłoszone pretensje na przypadek, gdyby ma-  
sa spadkowa przez uiszczenie zgłoszonych  
pretensyj wyczerpaną została, z wyjątkiem  
pretensyj prawem zastawu ubezpieczonych  
uwzględnione nie będą

Kraków, 17 listopada 1892.

L. 8949 (7611 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie za-  
wiadamia Samuela Topper z miejsca pobytu  
niewiadomego z przyczyny wniesionego prze-  
ciw niemu przez A. Deutschera pozwu o za-  
płacenie sumy wekslowej 1500 zł. aw. za  
kuratora dla niego adwokata dr. Billeta ze  
zastępstwem przez adwokata dr. Mijkows-  
kiego ustanowiono że przeto jego rzeczą  
będzie temuż kuratorowi potrzebną informację  
udzielić, lub innego zastępcę sobie wybrać i  
o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 5 grudnia 1892.

L. 8950 (7612 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie za-  
wiadamia Samuela Topper z miejsca pobytu  
niewiadomego z przyczyny wniesionego prze-  
ciw niemu przez A. Deutschera pozwu o  
zapłacenie sumy wekslowej 1120 zł. w. s.  
ze kuratora dla niego adwokata dr. Billeta  
ze zastępstwem przez adwokata dr. Mijkow-  
skiego ustanowiono że przeto jego rzeczą  
będzie temuż kuratorowi potrzebną informację  
udzielić lub innego zastępcę sobie wybrać i  
o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 5 grudnia 1892.

L. 31092 (7620 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawi-  
adamia niniejszym Józefa Leibę Pilpel i Chaję  
Róży Pilpel z życia i miejsca pobytu nie-  
wiadomych, że Aron Rafael Janczer i Sima  
Hiada Janczer wniosli przeciw nim w sądzie  
tutejszym na dniu 9 lipca 1892 l. 31092 po-  
zew o wykreślenie ze stanu biernego real-  
ności pod lk. 36<sup>3/4</sup> we Lwowie intabulowa-  
nego wedle wyk. hip. 16 III C. p. II 13 na  
rzecz Józefa Leiby Pilpel i Chaję Róży Pil-  
pel prawa najmu na lat 4 tj. od dnia 1 sty-

ku pięćcie w księdze gruntowej prosili.

Wrażając na ten pozew postępowanie  
pisemne i zarządzając zanotowanie pozwu w  
księdze gruntowej ustanowiono dla nieobec-  
nych pozwanych Józefa Leiby Pilpel i Chaję  
Róży Pilpel kuratorem adwokata dr. Ziona  
z zastępstwem adwokata dr. Raresa dorę-  
czamy ustanowionemu kuratorowi pozew do  
wniesienia pisemnej obrony w dniach 90, z  
uchwałą zanotowanie hipoteczne pozwu za-  
rządzając.

Wzywamy oraz niniejszym edyktem  
nieobecnych Józefa Leiby Pilpel i Chaję Ró-  
żę Pilpel by w należyłym czasie u ustano-  
wionego kuratora lub też w sądzie osobiście  
albo przez innego zastępcę się zgłosili i ce-  
lem przestrzegania swoich praw stosownych  
środków użyli ileż z zaniechania wyniknąć  
mogące niekorzystne skutki sami sobie przy-  
piszą.

Lwów, dnia 16 lipca 1892.

L. 8948 (7610 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie za-  
wiadamia Samuela Toppera z miejsca poby-  
tu niewiadomego z przyczyny wniesionego  
przeciw niemu przez A. Deutschera pozwu  
o zapłacenie sumy wekslowej 1500 zł. w. a.  
ze kuratora dla niego adwokata dr. Billeta  
ze zastępstwem przez adwokata dr. Mijkow-  
skiego ustanowiono że przeto jego rzeczą  
będzie temuż kuratorowi potrzebną informację  
udzielić lub innego zastępcę sobie wybrać  
i o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 5 grudnia 1892.

L. 56665 (7621 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we  
Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania  
Racheli Losch przeciw Alfredowi Mysław-  
skiemu wydał nakaz zapłaty sumy wekslowej  
2000 zł. w. a. z pu. dnia 8 października  
1892 l. 45414.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z  
życia i miejsca pobytu niewiadomemu Alfre-  
dowi Mysławskiemu do rąk równocześnie w  
osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z zastęp-  
stwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego  
kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Alfreda  
Mysławskiego, aby w należyłym czasie u  
ustanowionego kuratora lub też w sądzie oso-  
biście, albo przez innego zastępcę się zgło-  
sił i celem przestrzegania swoich praw  
stosownych środków użył, ile że z zaniechania  
wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam  
sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 10 grudnia 1892.

L. 7032 (7445 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w  
Wadowicach podaje do wiadomości, że wed-  
ług podania Antoniego Czermaka z Białej  
zaginął temuż weksel m. Biała 1 sierpnia  
1891 na 150 zł. opiewający a wietą płatny,  
przez Antoniego Czermaka wystawiony, a  
przez Karola Miodońskiego, Karolinę Miodoń-  
ską, Katarzynę Gruszcowską i przez Wincen-  
tego Gruszcowskiego z Białej akceptowany; że  
zatem wzywa się niniejszym edyktem każde-  
go, który ten weksel posiadał, aby go tem  
pewniej w przeciągu dni 45 od dnia trzecie-  
go ogłoszenia edyktu w tutęjszym sądzie  
przedłożył, iż przeciwnie po upływie tego  
terminu na ponowne zażądanie Antoniego  
Czermaka weksel za umorzony uznany zo-  
stanie.

Wadowice, 26 listopada 1892.

L. 5520 (7413 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawi-  
adamia niewiadomego z miejsca pobytu Ka-  
zimierza Borowca, że w sprawie Józefa Weł-  
ny przeciwko niemu pto 26 zł. dozwolono  
egzekucyjnego wpisu prawa zastawu dla sumy  
dłużnej na karcie C. realności lwh. 131 gmi-  
ny Szczepanów a kuratorem ustanowiono  
dlań adw. dr. Tybulew w Bochni i temuż  
rezolucję z 20 listopada 1891 l. 13103 i z  
4 czerwca 1892 l. 5520 doręczono.

Bochnia, 4 czerwca 1892.

L. 3889 (7462 2-3)

Nieznana z miejsca pobytu Karolinę  
Klimów z domu Radwańska zawiadamia się  
iż ustanowiono dla niej dra Diamanda adwo-  
kata w Czortkowie kuratorem ad actum i  
temuż doręczono przeznaczoną dla niej u-  
chwałą tabularną z dnia 2 grudnia 1889  
l. 14671.

Czortków, 24 marca 1892.

L. 52289 (7479 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we  
Lwowie podaje do powszechnej wiadomości,  
że w roku 1893 ogłaszane będą wszelkie  
wpisy do rejestru handlowego w „Gazecie  
Lwowskiej“ tudzież w gazecie Wiedeńskiej  
„Wiener Zeitung“ zaś wpisy do rejestru  
stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych  
tylko w „Gazecie Lwowskiej“.

We Lwowie, dnia 19 listopada 1892.



L. 14471 (7452 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia nieobecna Rozalię z Pacynów Jajkiewiczowa, że wskutek skargi de praes. 21 listopada 1892. l. 14471 przeciw niej przez Jakóba Pecha o 50 zł. wniesionej, wyznaczonym został termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 21 grudnia 1892 i że dla niej kuratorem adwokata dr. Surowiecki ustanowionym został.

Wzywa się przeto Rozalię Jajkiewiczowa, by ustanowionemu kuratorowi środków obrony udzieliła lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, w przeciwnym razie rozprawa z tymże kuratorem przeprowadzona będzie.  
Tarnobrzeg 24 listopada 1892.

L. 7329 (7498 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Grodmula, że przeciw niemu wniośił Antoni Gonet z Korczyzny pozew o 100 zł. i 1 zł. zpn. i że w tej sprawie ustanowiono dla niego kuratora w osobie dr. Feliksa Czajkowskiego adwokata w Krośnie, któremu ma ze swej strony udzielić dowodów, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.  
Krosno, dnia 19 sierpnia 1892.

L. 42060 (7496 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany wdraża postępowanie w celu umorzenia przez leitzmanna na rzecz Celestyny Berthoud wystawionego rewesu czyli kwitu z daty Kraków 24 lutego 1890 na los państwowy austriacki z roku 1860 Ser 5624 Nr 10 oddział II, podpisanego firma „Zygmunt Gleitzmann“ i wzywa każdego ktoby był w posiadaniu tego dokumentu, aby takowy w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia po raz trzeci w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ tem pewnie do sądu złożył, ile że w razie przeciwnym za umorzony i za pozbawiony wszelkiej mocy uważany będzie.  
Kraków, 24 października 1892.

L. 38260 (7503 2-3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w porozumieniu z Prezydentem c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1893 wpisy do rejestrów handlowych, tudzież do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ogłoszone będą w „Gazecie Lwowskiej“ i w dodatku urzędowym do „Gazety Wiedeńskiej“ (Wiener Zeitung) a przy firmach ważniejszych, lub gdyby strony interesowane tego wyraźnie żądały, także w czasopiśmie „Pravnik“ we Lwowie wychodzącym.  
Kraków, dnia 2 grudnia 1892.

L. 13877 (7464 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia niniejszym edyktem Jana Mahorowskiego i Annę Mahorowską że Józef Szezurowski na dniu 24 listopada 1892 l. 13887 przeciw nim pozew o uznanie prawa własności do ciała hip. objętego wyk. hip. l. 712 ks. gt. gminy Rohatyn lub o zapłatę kwoty 500 zł. wytoczył, na który do rozprawy sumarycznej termin na dzień 19 stycznia 1893 godzinie 9 rano wyznaczony został.

Niewiadomych ze życia i miejsca pobytu pozwanym Janowi Mahorowskiemu i Maryi Mahorowskiej poleca się, aby się do ustanowionego dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora dr. Lippera zgłosili jemu potrzebnej informacji udzielił, lub innego zastępcę wymienili, inaczey dalsze uchwały w tej sprawie zapasć mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Rohatyn, dnia 24 listopada 1892.

L. 2097 (7494 2-3)  
Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych w roku 1893 przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie którą rozpoczynamy dnia 16 lutego 1893 o godzinie 9 rano. Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radcami Michała Hofmoka, Kamila Krafta, Jana Szankowskiego, Konstantego Starosolskiego i Emila Komarnickiego.  
Stanisławów, dnia 4 grudnia 1892.

L. 7521 (7493 2-3)  
Zawiadamiamy niewiadomego z miejsca pobytu Rachmila Laugera, że w sprawie egzekucyjnej Roży Laugerowej przeciwko niemu pto 300 zł. ustanowiono dla niego kuratora adw. dr. Schornsteina ze substytucją adw. dr. Barbackiego w Nowym Sączu i wzywamy go aby temu kuratorowi informacji udzielił lub innego pełnomocnika sądowi wymienić.  
Nowy Sącz, 29 października 1892.

L. 17481 (7499 2-3)  
W sporze ustnie prowadzonym Filii Towarzystwa akcyjnego przeciw Państwu Putilla i Jasienów o uznanie własności intabulację wyk. hip. l. 446 gminy kat. Krzywiorównia de pr. 17 listopada 1892 l. 17481 wniesionym ustanawia się dla nieznanego

z miejsca pobytu i istnienia państwa Putilla i Jasienów kuratora w osobie adw. dr. Karpińskiego w Kosowie i wzywa się stronę pozwaną, by w ciągu dni 90 do sądu się zgłosiła lub też z kuratorem się zniosła gdyż inaczey winę sobie przypisać będzie musiała.  
C. k. Sąd powiatowy  
Kosów, 18 listopada 1892.

L. 5970 (7521 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Jasle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Bergmana, że wskutek skargi Mojżesza Eisenberga de praes. 5 grudnia 1892 l. 5970, 5971, 5972, 5973, 5974 i 5975 wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakazy zapłaty sum wekslowych 100 zł. 200 zł. 100 zł. 100 zł. 100 zł. i 200 zł. zpn. i doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatomu dr. Gaszyńskiemu ze zastępstwem adwokata dr. Wiedigera w Jasle.

Wywa się zatem Samuela Bergmana aby w czasie nśleżytym ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację udzielił, lub innego zastępcę obrał i sądowi oznajmił, inaczey skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.  
Jasło, 6 grudnia 1892.

L. 28978 (7598 2-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 11 marca 1892 do l. 10445 wniosła c. k. Prokuratora skarbu imieniem Wysokiego skarbu przeciw Chaji Racheli Horowitz i innym prośbę o zaintabulowanie egzekucyjnego prawa zastawu dla załącz. ści podatku gruntowego i czynszowego za rok 1890 i I półrocze 1891 w kwocie 826 zł. 21 ct. zpn. zalegającego w stanie biernym realności l. kon. 275 m. wykazem hip. l. 268 srodm. m. Lwowa objętej, na którą to prośbę wydano zezwalającą uchwałę z 19 marca 1892 l. 10445.

Gdy miejsce pobytu Chaji Racheli Horowitz nie jest wiadome, został dla niej adwokatem dr. Raabe kuratorem, a tegoż zastępcą adwokatem dr. Rares mianowany i temuż doręczono powyższą uchwałę.  
Wzywa się zatem Chaję Rachelę Horowitz aby się z powyższym kuratorem względem możliwych środków prawnych porozumiała, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczey ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.  
Lwów, dnia 6 sierpnia 1892.

L. 13598 (7612 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia nieobecnyemu Jerzemu Dollmanowi że przeciw niemu przez Izaka Ordovera pozew o zapłacenie kwoty 50 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Jerzego Dollmana nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratorem Zdzisława Więckowskiego z zastępstwem Piotra Bugla, i powyższy pozew wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 23 grudnia 1892 o godzinie 9 rano mianowanemu kuratorowi się doręcza.  
Wzywa się zatem Jerzego Dellmana, aby ustanowionemu kuratorowi służył do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczey ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.  
Radziechów, dnia 13 grudnia 1892.

L. 12464 (7637)  
C. k. Sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Natana Oberländera, że w sporze drobiazgowym Dymitra Tymkowa przeciw niemu i Mojżeszowi Silber o 380 zł. wyznaczono termin do ukończenia dnia 20 grudnia 1892 o godz. 9 rano i że ustanowiono dlań tutejszego adwokata dra Eustachego Boreckiego kuratorem

Jest tedy rzeczą pozwanego udzielić temuż kuratorowi wcześniej informacji, lub ustanowić innego zastępcę gdyż inaczey skutki zaniedbania tego sam sobie będzie musiał przypisać.  
Mościska, dnia 5 grudnia 1892.

L. 23418 (7624 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że gmina wyznaniowa izraelska w Dąbrowy wytoczyła pod dniem 3 lutego 1892 l. 2362 przeciw spadkobiercom Eizyka Sterna a między innymi i przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu pozwanym Mortkowi Rappaportowi i Józefowi Rappaportowi spór o uznanie istnienia i ważności ustnego ostatniej woli rozporządzenia Eizyka Sterna i zapłacenie legatu w sumie 30000 zł. a. w. z pn że z tego powodu dla nieznanych z życia i miejsca pobytu współpозwanych Mortka Rappaportai Józefa Rappaporta ustanowił kuratorem adw. dr. M. Galeckiego a jego zastępcą adw. dr. Jana Steca i ustanowionemu kuratorowi doręczył przeznaczone dla tych pozwanym dekretacje skargi z dnia 18 lutego 1892 l. 3351 w celu wniesienia obrony w terminie 90 dniowym.  
Tarnów, dnia 7 grudnia 1892.

**Doniesienia prywatne.**  
**Centralne biuro sprawunków dla prowincyi**  
Lwów, ulica Kopernika L. 11

Są do nabycia w księgarniach dzieła naukowe pedagoga  
**Plato v. Reussnera**  
**Najlepsza Metoda**  
do nauczania się bez uauuczyciela czytać, pisać i rozmawiać po niemiecku w trzech miesiącach — po angielsku w 24 lekcyjach.  
Cena Metody niemieckiej niższy kurs 80 ct., wyższy kurs 2 zł. 10 ct., Komplet (kurs niższy i wyższy razem) 2 zł. 60 ct.  
Metoda angielska z wymową 90 ct.  
Najlepsze elementarze polsko-niemieckie z wymową z 14 wzorkami pisma i 200 rycinami 47, 28 i 14 ct.  
Elementarz polski z 20—40 wzorkami pisma, rysunków i rycinami (obrazkami) razem 340 figur, tudzież ze wskazówkami pedagogicznymi, oprawy 35 ct., broszurowany po 20 i 7 ct.  
Powiastki polsko-niemieckie 28 ct.  
Obrazki do nauki poglądowej po 100 do 150 figur w zeszycie, sztychy i kolorowane po 56 ct. zeszyt.  
Obrazki kolorowane z objaśnieniem w 4 językach po 14 ct. arkusz. 1337  
Skład główny w księgarni  
**Seyfarta i Czajkowskiego**  
we Lwowie.

**Mayfartha i Spółki**  
przełonośne  
**kotłowe piece oszczędności**  
do gotowania i parzenia karmy bydłej, także jako kotły do gotowania bielizny użyteczne, wymagają mało opału i mogą wszędzie wygodnie być ustawione. Tylko te, gdzie firma jest ulana, są prawdziwe. Należy żądać cennika także o sieczkarnie, przyrządy do kraniania buraków, młynki do śrutowania i młocarnie od Ph. Mayfartha i Spółki, Wiedeń II, Taborsstrasse 76. Fabryka maszyn rolniczych. Cenniki franko.  
Szukam zastępców. 1258

**PIECE**  
kaflowe  
z Gliniska  
i  
**Hardtmuthowskie**  
utrzymuje  
na  
składzie  
**Arnold Werner**  
we Lwowie  
ul. Sobieskiego  
L. 3.

OSTATNI WYNALEZEK  
NAJDELIKATNIEJSZE  
**MYDŁO IXORA**  
ED. PINAUD  
37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37  
PARIS  
Mydło Ixora nienytko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spóźniania zmarszczek.  
Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

**ASTMY I KATARY**  
leczą się przez użycie Burek i proszku tak zwanych  
**FUMIGATEUR ESPIC**  
DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEURALGIE  
W Paryżu: sprzedaje hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach  
PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego; w Krakowie: w aptekach PP. Wisniewskiego i Redyka.  
Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie Powszechnej 1889 r. Hors Concours.

**C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi**  
we Lwowie.  
(Wykaz w myśl art. 91 statutu).  
Stan z dniem 30 listopada 1892 r. wynosił:  
Udziały . . . . . złr. 485.910.—  
Asygnaty kasowe . . . . . 1.550.—  
5 proc. listy dłużne . . . . . 388.700.—  
Lwów dnia 15 grudnia 1892.  
**Komitet likwidacyjny.**

**Jan Ihnatowicz**  
poleca 1390  
**niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne**  
odszczególnione 10-ma medalami zastugi i 2-ma dyplomami uznania.  
**MAGNOLINA**  
skóra poprzyszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnym działaniem Magnoliny, odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwonosć nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje.  
Flakon 1 zł. 50 ct.  
**ORIENTALINA (pudr płynny)**  
nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża skórę i konserwuje. Cena 1 zł. gabeczka 10 ct.  
**Białe i piękne ręce!!!**  
otrzymuje się po kilkunastu dniach od natury  
**KREMEM ROSLINNYM**  
Stoik 80 ct.  
**GRYSIK TOALETOWY**  
do mycia rąk  
dla wydelikatnienia zgrubiałego naskórka.  
Pudełko 25 ct.  
**Proszek do czyszczenia paznogi**  
dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct.  
Nabyć można we **Lwowie** w sklepach własnych: ulica Kopernika l. 3, i ulica Halicka róg Boimów w **Krakowie** Sukiennice l. 20. w **Czerniowcach** Rynek l. 2. — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

**Na Święta!**  
Najwybornejsze Rosolisy z fabryki Każ. hr. Drohojewskiego w przeróżnych smakach butelka litrowa zł. 1.10 — 1/2 but. 55 ct.  
Starka but. litrowa zł. 1.20, 1/2 but. 60 ct.  
Zytniówka „1-“, 1/2 „50  
Sliwkówka bardzo dobra 1 but. litrowa zł. 1.30, 1/2 but. 65 ct.  
Najcenniejsze likiery (wzmocniające) ze świeżych owoców, nierównanej dobroci, w czterech smakach 1 but. litrowa zł. 1.80, 1/2 but. 95 ct., jako też:  
Rosolisy Gdańskie (w 5 smakach) butelka zł. 1.10.  
Jarzębiak, Jarzębinka i Koniferynka, z fabryki ks. Montharta, butelka zł. 1.10 1/2 but. 60 ct.  
Wiele innych rosolisów likierów krajowych i zagranicznych w wielkim wyborze.  
**Wina naturalne.**  
Węgierskie (butelka począwszy od 55 ct.) Austriackie, Reńskie, Hiszpańskie i Francuskie.  
**Prawdziwy Cognac Francuski**  
orygin butelka od 3 zł. do zł. 7.50.  
poleca najtaniej  
Handel towarów korzennych, owoców, jakoci, herbaty, rumu, rosolisów, likierów, win i dekatesów. 1429

**Jana Baczyńskiego**  
we Lwowie  
przy ul. Akademickiej l. 3.  
**Ogłoszenie.** 1435  
We czwartek dnia 29 grudnia 1892 odbędzie się w Kamionce strumiłowej o godzinie 4 popołudniu w lokalu pod l. 46 wskutek uchwały walnego zgromadzenia członków Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Kamionce strumiłowej stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką z dnia 7 grudnia 1892  
**II. Walne zgromadzenie**  
członków tegoż Towarzystwa.  
Porządek dzienny:  
1) Niezależne sprawy poprzedniego walnego zgromadzenia a mianowicie:  
Rozwiązanie Towarzystwa i spowodowanie wykreślenia firmy Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa.  
2) Wybór jednego lub więcej likwidatorów  
3) Wnioski członków.  
Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa.  
Kamionka str., dnia 12 grudnia 1892.  
Józef Beh. Ilnicki Benjamin Kohl  
dyrektor. kasyer. kontrolor.

**ASTMY I KATARY**  
leczą się przez użycie Burek i proszku tak zwanych  
**FUMIGATEUR ESPIC**  
DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEURALGIE  
W Paryżu: sprzedaje hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach  
PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego; w Krakowie: w aptekach PP. Wisniewskiego i Redyka.  
Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie Powszechnej 1889 r. Hors Concours.

Nowo założony  
zakład artystyczno-  
fotograficzny

*Maria*

1200  
Lwów,  
ul. Fredry 1. 7.  
(pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia, powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcje z najgorszych fotografii, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe, w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno fotograficzny wchodzące.  
Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedziele i święta tylko do godziny 2 po południu.

Wielki na ponczochoy i rękawiczki  
w różnych kolorach i gatunkach.  
Wielką prawdziwą owczą  
na płaszcze i kołdry.  
Włóczki, berlińskie, smyr-  
neńskie, perskie itp.  
do haftu w największym wyborze  
Nowość włóczka Hermelin  
dla robót szydełkowych i drutowych  
poleca najtaniej 1313  
**Mikołaj Ludwig**  
Lwów, ul. Halicka 14.

Księgarnia, skład i wypożyczalnia  
nut muzycznych, oraz ekspedycja  
pism peryodycznych  
**S. A. Krzyżanowskiego**  
w Krakowie  
poleca 1344  
SIEROSŁAWSKI Józef. Zbiór kołęd  
ułożony do śpiewu lub na sam for-  
tepian cena 1 zł. 20 ct.  
OCHMAŃSKI. Pastorałki czyli  
zbiór kołęd ludowych do śpiewu  
lub na sam fortepian. Cena zł. 1.20  
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**W I N A**  
tylko w doborowych gatunkach, tak krajowe jako  
też i zagraniczne  
**JAN LUDWIG**  
poleca 1428  
handel win założony w roku 1811.  
we Lwowie, ulica Krakowska 1. 7.

**PAPEE I KOŚCICKI**  
otworzyli we Lwowie przy ul. Trzeciego Maja 1. 2 (w gmachu dawnej Kasy Oszczęd.)  
Komisowy skład  
**Herbaty rosyjskiej**  
pod rządową banderolą firmy  
**Wogan & Sp.**  
w Moskwie 1403  
1 funt ross. od zł. 2 do 6.  
i polecają się łaskawym względem P. T. Publiczności.

Wszelkie towary  
korzenne farbowe  
i gospodarcze  
poleca taniej i w lepszej jakości  
jak gdzie indziej  
**O.T. Wincklera Syn**  
we Lwowie,  
ulica Teatralna 1. 7.  
Cenniki na żądanie darmo.  
1385

**Za 4 centy**  
można mieć w przecięciu 15 do 25 minut  
**kąpiel w domu**  
kto kupi wannę lub  
karapkę z **aparatem**  
ulepszonym do ogrza-  
nia wody. Wanny bla-  
szanne lakierowane,  
wanny cynkowe połą-  
czone z tuszem, poko-  
jowe tusze, pokojowe  
parnie kuracyjne i  
Łożety pokojowe po 9 zł.  
**F. BOURDON** 1430  
Lwów, ulica Jagiellońska 1. 9.  
Na żądanie cenniki gratis i franko.  
Wanny wypożyczam do domu.

**Biuro**  
największego na kuli ziemskiej Towa-  
rzystwa ubezpieczeń życiowych  
**EQUITABLE**  
znajduje się we Lwowie przy ulicy  
Wałowej 1. 23. 455

**Na Gwiazdkę!**  
poleca najtaniej magazyn  
**Henryka Müllera**  
Lwów, ul. Halicka 16.  
1000 lalek ubranych i bebes od 50 ct. do  
25 zł.  
Konie na biegunach po 3, 4, 5 do 15 zł.  
Gimnastykę kompletną po 8 zł. i zł. 11.50.  
Gry towarzyskie, bardzo wielki wybór od  
zł. 1 do zł. 5.  
Łaskawe zlecenia z prowincyi  
załatwiam odwrotnie.  
(Lwów, Impresa) 1433

Tanie i praktyczne  
podarunki na Gwiazdkę  
można nabyć korzystając z wysprzedaży to-  
warów bławatnych w handlu pod firmą:  
**Wilhelm Sydor**  
Lwów, plac Maryacki 1. 4  
Materje wełniane na całą suknię od  
3 zł. i wyżej  
Materje jedwabne  
Materje jasne wieczorkowe  
Pokrycia na futra  
Flanelki i Barchany kolorowe i białe  
Batyty i Voile  
Kaftaniki i Bluzki trykotowe  
Chustki i kamasze włóczkowe.  
Wielki wybór materji mo-  
dnych angielskich i francu-  
skich.  
(„Impresa“ Ajentya anonimów Lwów) 1394

## Dywany

prawdziwe perskie, smyrneńskie, także  
na miarę do wyścielenia całych pokoi.

## Materje meblowe

najnowsze, jedwabne, wełniane, kreto-  
ny, plusze i t. p.

## Portiery i franki

do tychże podpięcia i karnisze.

## Narzuty

na Ottomany dywanikowe i materyal-  
ne z odpowiednimi poduszkami.

## Skóry

angorowe i z kóz indyjskich

## Chodniki

kokosowe, wełniane, jutowe i t. p.

## Makaty

francuskie i wschodnie.

## Kapy

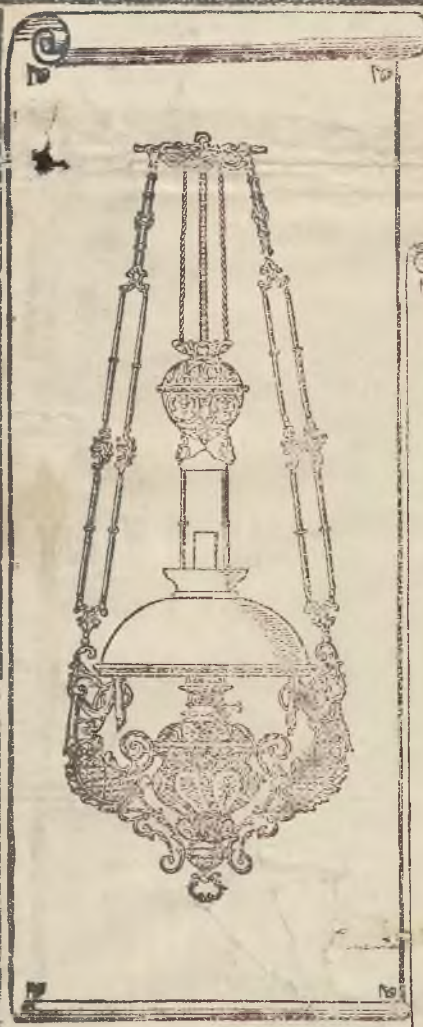
na łóżka i serwety na stoły

## Parawany

ekramy i inne przedmioty dekoracyjne  
otrzymał w bogatym wyborze 1245  
magazyn

**A. Krzysztofowicza**

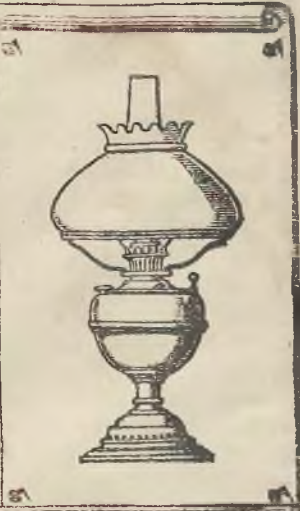
we Lwowie,  
plac Halicki 1. 2.



PAJĄKI I LAMPY WISZĄCE  
LAMPY STOŁOWE,  
LAMPY ŚCIENNE,  
LAMPY BUDUAROWE,  
LATARNIE,



LAMPY STOLIKOWE  
Z ZASŁONĄ KORONKOWĄ,



LAMPY „FAWORYTA”  
Z PROMIENIEM KULISTYM

PALNIKI O SILE 4 DO 157 ŚWIEC.

## LAMPY DITMARA



..... NOWOŚCI DITMARA NA SEZON  
1892/93 SKŁADAJĄ PONOWNIE DOWÓD, ŻE UDO-  
SKONAŁENIE LAMP NAFTOWYCH TAKI POSTĘP WY-  
KAZUJE, IŻ TAKOWY NOWOCZESNYM, BEZMIERNIE  
ZWIĘKSZONYM ŻĄDANIOM ŚWIATŁA W NIESPODZIA-  
NIE WYSOKIM STOPNIU ODPOWIADA.

DITMARA LAMPY ZDOBYŁY SOBIE GUSTO-  
WNEMI KSZTAŁTAMI, SUMIEN-  
NEM WYKONANIEM, NAJWYŻSZĄ  
SIŁĄ ŚWIETLĄ, PRZY RÓWNO-  
CZEŚNIE ZADZIWIĄJĄCO NISKICH  
CENACH, POPYT ŚWIATOWY.

SKŁAD WE LWOWIE  
PLAC MARYACKI 9.

## FILIP HAAS I SYNOWIE

skład fabryczny we Lwowie, ulica Jagiellońska 1. 3.  
polecają

nowości w materjach meblowych i dywanach, franki koronkowe, białe i kre-  
mowe, portyery, kapy na stoły i łóżka, kocyki flanelowe. skóry angorowe,  
chodniki wełniane i kokosowe  
po nader niskich cenach fabrycznych  
Wybór prawdziwych dywanów smyrneńskich i perskich  
w różnych wielkościach.  
Numer telefonu 500.

(Lwów Impresa) 1414